

WYROK

z dnia 30 października 2012 r.
Sygn. akt SK 20/11

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Teresa Liszcz – przewodniczący
Stanisław Biernat
Zbigniew Cieślak
Maria Gintowt-Jankowicz
Andrzej Wróbel – sprawozdawca,

po rozpoznaniu w trybie art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654), na posiedzeniu niejawnym w dniu 26 września 2012 r., skargi konstytucyjnej Rafała Feldo o zbadanie zgodności:

art. 394¹ § 1 pkt 2 i art. 394¹ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) w zakresie, w jakim nie dają podstaw do wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie odmowy przyznania od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

Art. 394¹ § 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do 2 maja 2012 r., w zakresie, w jakim nie przewidywał zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające wniosek pełnomocnika ustanowionego z urzędu o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu przed sądem drugiej instancji:

a) jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

b) nie jest niezgodny z art. 32 oraz art. 78 Konstytucji.

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654)

umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 14 września 2010 r. skarżący Rafał Feldo wniósł o stwierdzenie, że art. 394¹ § 1 pkt 2 i art. 394¹ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim nie dają podstaw do wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie odmowy przyznania od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, są niezgodne z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 oraz w związku z art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji. Skarżący wniósł ponadto o orzeczenie zwrotu kosztów postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym stosownie do art. 24 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK).

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym:

Skarżący Rafał Feldo, radca prawny, został ustanowiony pełnomocnikiem z urzędu Marianny D., wnioskodawczyni w postępowaniu nieprocesowym o podział majątku.

Jak wynika z treści skargi konstytucyjnej, wnioskodawczyni, reprezentowana przez Rafała Feldo, wygrała sprawę w pierwszej instancji. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie, I Wydział Cywilny, w postanowieniu z 14 listopada 2008 r. (sygn. akt I Ns 28889/06) przyznał ponadto kwotę 4 392 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ustanowionego z urzędu.

Od powyższego orzeczenia (korzystnego dla Marianny D.) uczestniczka postępowania Grażyna D. wniosła apelację.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, IV Wydział Cywilny – Odwoławczy, postanowieniem z 17 grudnia 2009 r. (sygn. akt IV Ca 790/09) po pierwsze, oddalił apelację, po drugie, oddalił wniosek pełnomocnika wnioskodawczyni o przyznanie mu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji.

Skarżący, „działając jako pełnomocnik wnioskodawczyni”, zaskarżył następnie zażaleniem powyższe postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie w części dotyczącej oddalenia wniosku o przyznanie kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, IV Wydział Cywilny – Odwoławczy, postanowieniem z 2 czerwca 2010 r. (sygn. akt IV Ca 790/09) odrzucił zażalenie jako niedopuszczalne. W uzasadnieniu powołano się na orzecznictwo SN, z którego wynika, że niedopuszczalne jest zażalenie do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie przyznania od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu w postępowaniu apelacyjnym (zob. postanowienie SN z 17 listopada 2009 r., sygn. akt III Cz 53/09). Nie mamy bowiem do czynienia w takiej sytuacji z rozstrzygnięciem sądu co do kosztów procesu w rozumieniu art. 394¹ § 1 i 2 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 14 grudnia 2007 r., sygn. akt III Cz 61/07 i uchwałę SN z 25 czerwca 2009 r., sygn. akt III CZP 36/09).

1.2. Skarżący kwestionuje wadliwą interpretację art. 394¹ § 1 pkt 2 i art. 394¹ § 2 k.p.c. przyjętą w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którą na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach pomocy prawnej udzielonej z

urzędu stronie w postępowaniu apelacyjnym nie przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego.

W opinii skarżącego, akcesoryjne orzeczenie w sprawie kosztów zapadłe po raz pierwszy w drugiej instancji winno podlegać kontroli w myśl zasady, że postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne – art. 176 ust. 1 Konstytucji. Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że obowiązywanie zasady dwuinstancyjności nie ogranicza się wyłącznie do głównego nurtu postępowania sądowego i obejmuje także kwestie incydentalne, wypadkowe, jeżeli dotyczą praw lub obowiązków danego podmiotu. W konsekwencji art. 394¹ § 1 pkt 2 i art. 394¹ § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim nie dają podstaw do wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie odmowy przyznania od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, są niezgodne z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Ponadto, zdaniem skarżącego, wyłączenie w art. 394¹ § 1 pkt 2 i art. 394¹ § 2 k.p.c. możliwości zaskarżenia wydanego po raz pierwszy orzeczenia w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu stronie w postępowaniu apelacyjnym narusza prawo do rozpatrzenia sprawy przez niezależny i bezstronny sąd – art. 45 ust. 1 Konstytucji. Ograniczenie możliwości rozpatrywania sprawy tylko do jednej instancji z oczywistych względów sprzyja pomyłkom i arbitralności, a w konsekwencji prowadzi do pozostawania w obrocie prawnym orzeczeń nie tylko formalnie wadliwych, ale i naruszających prawa obywateli.

Co więcej, zaskarżona interpretacja art. 394¹ § 1 pkt 2 i art. 394¹ § 2 k.p.c. prowadzi do sytuacji, w której pełnomocnicy świadczący pomoc prawną z urzędu są w dużo gorszym położeniu niż pełnomocnicy z wyboru, albowiem ci ostatni mają możliwość zaskarżenia rozstrzygnięć sądu co do kosztów zastępstwa prawnego. Tym samym świadczy to o naruszeniu zasady równości obywateli wobec prawa – art. 32 ust. 1 Konstytucji.

1.3. Zarządzeniem sędziego TK z 30 grudnia 2010 r. skarżący został wezwany do usunięcia następujących braków formalnych skargi konstytucyjnej:

- 1) dokładnego wyjaśnienia, w jaki sposób zaskarżone przepisy naruszają określone w skardze konstytucyjnej wolności i prawa skarżącego,
- 2) doręczenia dokumentu potwierdzającego uprawnienia skarżącego do samodzielnego sporządzenia skargi konstytucyjnej, w związku z zapadłym 2 czerwca 2010 r. postanowieniem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, IV Wydział Cywilny – Odwoławczy (sygn. akt IV Ca 790/09),
- 3) doręczenia odpisu postanowienia Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 17 grudnia 2009 r. (sygn. akt IV Ca 790/09).

1.4. Skarżący w piśmie z 12 stycznia 2011 r. uzupełnił braki formalne skargi konstytucyjnej, powołując ponownie te same argumenty uzasadniające zarzuty dotyczące naruszenia jego konstytucyjnych praw i wolności. Wyjaśnił także, że jako radca prawny może sporządzić i wnieść skargę konstytucyjną we własnej sprawie. Ponadto poinformował, że w sprawie, w związku z którą doszło do naruszenia jego konstytucyjnych wolności i praw, został ustanowiony pełnomocnikiem z urzędu Marianny D., a dokument potwierdzający te okoliczności znajduje się w aktach sprawy przeniesionych do archiwum.

1.5. Sekretarz Trybunału Konstytucyjnego, z upoważnienia przewodniczącego składu orzekającego w niniejszej sprawie, w piśmie z 25 października 2011 r. zwróciła się do skarżącego o nadesłanie odpisu postanowienia Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, IV Wydział Cywilny – Odwoławczy, z 17 grudnia 2009 r. (sygn. akt IV Ca 790/09) wraz z uzasadnieniem.

1.6. Skarżący w piśmie z 15 listopada 2011 r. wyjaśnił, że nie zwracał się z

wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, IV Wydział Cywilny – Odwoławczy, z 17 grudnia 2009 r. (sygn. akt IV Ca 790/09). Powyższe postanowienie było po pierwsze korzystne dla reprezentowanej przez niego Marianny D., a po drugie nie przysługiwała od niego skarga kasacyjna ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia. Skarżący wystąpił zatem jedynie z wnioskiem o wydanie odpisu wskazanego postanowienia wraz ze wzmianką o jego prawomocności.

2. W piśmie z 20 marca 2012 r. Marszałek Sejmu przedstawił stanowisko Sejmu, że art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości zaskarżenia postanowienia oddalającego wniosek pełnomocnika ustanowionego z urzędu o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Ponadto Marszałek Sejmu wniósł o umorzenie postępowania w pozostałym zakresie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

2.1. Merytoryczne stanowisko Sejmu poprzedza formalnoprawna analiza skargi konstytucyjnej kończąca się konkluzją o dopuszczalności jej rozpoznania. Zdaniem Sejmu, rozstrzygnięcie w przedmiocie przyznania kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu dotyczy bezpośrednio interesów majątkowych pełnomocnika, a odmienna wykładnia skutkowałaby pozbawieniem określonej kategorii podmiotów prawa do skutecznego zainicjowania kontroli konstytucyjności w związku z orzeczeniami wydanymi formalnie w sprawach z udziałem reprezentowanych przez nich stron (uczestników), ale materialnie dotyczącymi ich praw i wolności. Analogicznie do stanowiska Prokuratora Generalnego Sejm uznał, że przedmiotem skargi jest art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c.

2.2. Odnosząc się do wzorców kontroli, Marszałek Sejmu podniósł, że zarzut niezgodności art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c. z art. 77 ust. 2 Konstytucji nie został dostatecznie uzasadniony, podobnie jak sygnalizowane w skardze, ale nieumotywowane naruszenie art. 32 ust. 1 zdanie drugie i ust. 2 Konstytucji.

W odniesieniu do art. 78 Konstytucji Marszałek Sejmu odwołał się do utrwalonego i dominującego w orzecznictwie poglądu, zgodnie z którym sądem pierwszej instancji jest ten sąd, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe, w wyniku którego organ ten ma wydać rozstrzygnięcie dotyczące sporu istniejącego między stronami. Z powyższego względu art. 78 Konstytucji uznał za nieadekwatny treściowo. W identyczny sposób Sejm ocenił art. 176 ust. 1 Konstytucji, przyjmując, że dotyczy on spraw przekazanych ustawami do wyłącznej właściwości sądów, tzn. rozpoznawanych przez nie „od początku do końca”, a orzekanie o kosztach pomocy prawnej nie zalicza się do tej kategorii spraw.

2.3. Analiza zgodności art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c. z pozostałymi wzorcami konstytucyjnymi rozpoczyna się od dokładnego zaprezentowania regulacji prawnej kosztów postępowania cywilnego. Sejm odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego odnoszącego się do art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c., zgodnie z którym zażalenie do tego sądu nie przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie przyznania od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu w postępowaniu apelacyjnym (tak np. w postanowieniach SN z: 14 grudnia 2007 r., sygn. akt III CZ 61/07, 11 marca 2011 r., sygn. akt II CZ 208/10 czy 21 lipca 2011 r., sygn. akt V CZ 28/11). Stanowisko to jest konsekwencją rozumienia pojęcia „koszty postępowania”, o których mowa w art. 98 k.p.c., które nie obejmuje kosztów nieopłaconej pomocy prawnej. Zdaniem Sejmu, charakter wierzytelności przysługującej pełnomocnikowi z urzędu z tytułu wykonywanego na rzecz strony uczestnika postępowania cywilnego zastępstwa procesowego powoduje, że konieczne jest zapewnienie pełnomocnikowi podstawowych

gwarancji sprawiedliwości proceduralnej. Marszałek Sejmu zwraca również uwagę, że za koniecznością poddania kontroli postanowień sądu drugiej instancji w przedmiocie przyznania od Skarbu Państwa zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przemawia także różnorodność kryteriów, na których może opierać się takie rozstrzygnięcie. Analizując orzecznictwo SN w tym zakresie, można wskazać, że odmowa przyznania kosztów może wynikać z braku profesjonalizmu pełnomocnika albo z oczywistej bezzasadności wniosku o ich przyznanie. W każdym z tych wypadków sąd orzekający ma znaczny margines swobody oceny działań pełnomocnika, wymaga on więc weryfikacji ze strony innego sądu.

3. W piśmie z 28 lutego 2012 r. Prokurator Generalny zajął, że art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c. w zakresie, w jakim uniemożliwia zaskarżenie postanowienia w przedmiocie przyznania od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 i w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji; w pozostałym zakresie Prokurator wniósł o umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność orzekania.

3.1. W pierwszej kolejności Prokurator Generalny odniósł się do kwestii dopuszczalności niniejszej skargi konstytucyjnej.

3.1.1. Prokurator Generalny przypomniał, że jeden z zaskarżonych przepisów, tj. art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c., był już przedmiotem badania konstytucyjności przez Trybunał Konstytucyjny. W wyrokach z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08 (OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 29), z 12 stycznia 2010 r., sygn. SK 2/09 (OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 1), z 9 lutego 2010 r., sygn. SK 10/09 (OTK ZU nr 2/A/2010, poz. 10) oraz z 2 czerwca 2010 r., sygn. SK 38/09 (OTK ZU nr 5/A/2010, poz. 46) Trybunał nie rozstrzygał jednak o braku zaskarżalności postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie przyznania pełnomocnikowi kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu uczestnikowi postępowania nieprocesowego w postępowaniu odwoławczym. Nie zachodzi więc przesłanka *ne bis in idem*, która mogłaby skutkować koniecznością umorzenia postępowania.

3.1.2. W dalszej części stanowiska Prokurator Generalny rozważył zagadnienie zdolności skargowej skarżącego pełnomocnika. Odnosząc się do stanu faktycznego i prawnego sprawy Prokurator uznał, że pełnomocnik ten jest legitymowany do wniesienia skargi konstytucyjnej. Za takim stanowiskiem przemawiają co najmniej dwa argumenty. Po pierwsze, w postanowieniu Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, IV Wydział Cywilny – Odwoławczy, z 17 grudnia 2009 r. (sygn. akt IV Ca 790/09), oddalony został wniosek pełnomocnika wnioskodawczynie o przyznanie mu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Rozstrzygnięcie to niewątpliwie dotyczyło praw podmiotowych skarżącego. Po wtóre, nie można przyjąć, że postanowienie Sądu Okręgowego dotyczyło wyłącznie praw uczestniczki postępowania działowego, gdyż nie byłaby ona uprawniona do wniesienia skargi konstytucyjnej w zakresie odnoszącym się do praw podmiotowych jej pełnomocnika w tym postępowaniu.

3.2. Rekonstruując przedmiot zaskarżenia, Prokurator Generalny zwrócił uwagę, że zarzut skargi dotyczy zupełności regulacji, a więc dotyczy pominięcia prawodawczego. Nadto podkreślił, że skarżący powołał w *petitum* skargi art. 394¹ § 2 k.p.c., którego stosowanie ogranicza się do „spraw kasacyjnych”. Jednak w sprawie, w związku z którą wniesiona została skarga konstytucyjna, nie przysługiwała skarga kasacyjna i dlatego orzekanie o tym przepisie należało uznać za niedopuszczalne.

3.3. Prokurator Generalny odniósł się również do przywołanych w *petitum* skargi wzorców kontroli i stwierdził, że za nieadekwatne treściowo należy uznać art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Uzasadniając brak związku z przepisem statuującym prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, uznał, że wszelkie kwestie, które wyłaniają się w postępowaniu przed sądem drugiej instancji – choćby w tym postępowaniu zostały po raz pierwszy podniesione lub rozstrzygnięte – pozostają w bezpośrednim związku i wynikają z zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji; są zatem kwestiami rozstrzyganymi w postępowaniu drugoinstancyjnym, a art. 78 Konstytucji takich orzeczeń nie dotyczy. Z kolei art. 176 ust. 1 Konstytucji nie może być wzorcem kontroli, gdyż orzekanie o kosztach pomocy prawnej świadczonej z urzędu jest postępowaniem wpadkowym rozstrzyganym w postępowaniu incydentalnym, a w obowiązującej procedurze cywilnej rysuje się tendencja do wyłączenia lub ograniczania zaskarżalności orzeczeń wydawanych w kwestiach wpadkowych.

3.4. Przechodząc do *meritum* podniesionego w skardze konstytucyjnej problemu, Prokurator Generalny przypomniał trybunalskie *acquis* odnoszące się do wywodzonej z art. 45 ust. 1 Konstytucji sprawiedliwości proceduralnej i jej znaczenia dla skuteczności sądowej ochrony praw jednostki. Uznał, że art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c. należy poddać analizie z punktu widzenia art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz wynikającego z art. 77 ust. 2 Konstytucji zakazu pośredniego zamykania drogi sądowej.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, zasady sprawiedliwości proceduralnej dotyczą wszystkich etapów postępowania sądowego, a ich przestrzeganie nie może być oceniane w kategoriach abstrakcyjnych niezależnych od typu spraw, które są przedmiotem rozpoznania, konfiguracji podmiotowych czy znaczenia poszczególnych praw dla ochrony interesów jednostki. W tym kontekście należy podkreślić, że rozstrzygnięcie w przedmiocie wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu, choć pozostaje poza zasadniczym nurtem sprawy rozpoznawanej przez sąd, dotyczy istotnych i gwarantowanych konstytucyjnie praw i wolności osoby wykonującej zawód adwokata lub radcy prawnego, tj. swobody prowadzenia działalności gospodarczej oraz prawa do sądowej ochrony praw majątkowych. Rozstrzygnięcie w przedmiocie wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu dotyczy wyłącznie sfery praw pełnomocnika i pozostaje bez wpływu na sytuację prawną innych osób, w szczególności stron (uczestników) postępowania cywilnego. Z tego względu nie można – zdaniem Prokuratora Generalnego – przyjąć, że wyłączenie zaskarżalności postanowień sądu drugiej instancji w przedmiocie wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu uzasadnione jest koniecznością przyspieszenia i usprawnienia postępowania cywilnego, a przez to sprzyja realizacji prawa do sądu stron tego postępowania, skoro zaskarżalność ta nie ma żadnego wpływu na zakończony już proces. W ocenie Prokuratora Generalnego, odjęcie prawa do zaskarżenia drugoinstancyjnego rozstrzygnięcia w przedmiocie wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu nie znajduje uzasadnienia w przesłankach określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

4. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 8 listopada 2011 r. zgłosił udział w niniejszym postępowaniu przed TK i przedstawił stanowisko, że art. 394¹ § 1 pkt 2 i art. 394¹ § 2 k.p.c., w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 69, poz. 592), w zakresie, w jakim uniemożliwiają zaskarżenie postanowienia w przedmiocie przyznania od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, są niezgodne z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 w związku art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Rzecznik Praw Obywatelskich uzasadnił stanowisko, powołując się na następujące

argumenty:

4.1. Zarówno kwestionowane w skardze konstytucyjnej przepisy, jak i utrwalona na ich tle praktyka orzecznicza sądów nie dopuszczają zażalenia na postanowienie co do przyznania od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu w postępowaniu przed sądem drugiej instancji.

W opinii Rzecznika Praw Obywatelskich zaskarżone przepisy art. 394¹ § 1 pkt 2 i art. 394¹ § 2 k.p.c. są niekonstytucyjne, jednak z perspektywy częściowo innych wzorców konstytucyjnej kontroli niż wskazane w skardze konstytucyjnej.

Problemu zaskarżalności postanowień sądu odwoławczego nie należy sytuować w płaszczyźnie prawa do zaskarżania orzeczeń pierwszoinstancyjnych (art. 78 Konstytucji), powiązanego z gwarancją dwuinstancyjnego postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji), ale raczej analizować z punktu widzenia zasady sprawiedliwości proceduralnej, a więc jednego z aspektów prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Wielokrotnie zdarza się, że sąd drugiej instancji rozstrzyga o jakiejś kwestii po raz pierwszy, niemniej jednak nie ma to wpływu na jego usytuowanie w całym postępowaniu – nadal pozostaje sądem drugiej instancji wydającym orzeczenia drugoinstancyjne. Przy ocenie konstytucyjności środków prawnych przysługujących od orzeczeń sądów drugiej instancji jedynym adekwatnym wzorcem kontroli pozostaje art. 45 ust. 1 Konstytucji.

4.2. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego rozstrzygnięcie sądu odwoławczego o ponoszonych przez Skarb Państwa w postępowaniu apelacyjnym kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu nie stanowi „orzeczenia o kosztach procesu”, o jakim mowa w art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c., a zatem nie przysługuje od niego zażalenie do Sądu Najwyższego. Obowiązek Skarbu Państwa pokrycia kosztów pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika z urzędu aktualizuje się jedynie w sytuacji przegrania sporu przez stronę przezeń reprezentowaną. W przeciwnym bowiem razie koszty te ściągane są na zasadach ogólnych od przeciwnika procesowego strony reprezentowanej (art. 98 i art. 122 k.p.c.). Obowiązek zwrotu kosztów, w sytuacji gdy strona reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu sprawę przegrała, nie jest w ogóle regulowany przepisami k.p.c. ani ustawy o kosztach sądowych. Jedynie z regulacji o charakterze ustrojowym wynika subsydiarny obowiązek pokrycia tych kosztów przez Skarb Państwa, który owego publicznoprawnego „zlecenia” udzielił (zob. art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze, Dz. U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188, ze zm., § 19-21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1348, ze zm., art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, Dz. U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65, ze zm. oraz § 15-17 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1349, ze zm.).

4.3. W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawił się problem, czy dopuszczalne jest zaskarżenie postanowienia o wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu, wydanego przez sąd pierwszej instancji, a jeśli tak, to jaki podmiot ma do tego legitymację. Ostatecznie Sąd Najwyższy przesądził, że pełnomocnikowi z urzędu należy przyznać – na zasadzie analogii do podmiotów uprawnionych z art. 394 § 1 k.p.c. – prawo do zaskarżenia we własnym imieniu postanowienia sądu pierwszej instancji co do kosztów należnych od Skarbu Państwa (zob. uchwały SN z 25 czerwca 2009 r., sygn. akt III CZP 36/09, OSNC nr 2/2010, poz. 24 i z 20 maja 2011 r., sygn. akt III CZP 14/11).

4.4. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, wierzytelność pełnomocnika w stosunku do Skarbu Państwa o zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ma identyczny charakter w obu instancjach i powinna korzystać z tożsamej ochrony proceduralnej wynikającej z gwarancji konstytucyjnych.

Stąd też odebranie pełnomocnikowi z urzędu środka kontroli orzeczenia sądu drugiej instancji o zwrocie kosztów udzielenia pomocy prawnej stanowi sprzeczne z zasadą proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji) ograniczenie zasady sprawiedliwości proceduralnej, wywodzonej z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Ograniczenie prawa do kontroli rozstrzygnięcia o zwrocie kosztów pełnomocnikowi z urzędu prowadzi także do naruszenia zasady równości w aspekcie korzystania z prawa do sądu (art. 32 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji). Za cechę relewantną, uzasadniającą równe traktowanie, należy w takim wypadku uznać udzielanie stronie pomocy prawnej przez fachowego pełnomocnika. Zatem niekonstytucyjne jest różnicowanie dostępności zażalenia na postanowienia o zwrocie kosztów udzielonej pomocy prawnej w zależności od tego, czy chodzi o pełnomocnika z urzędu, czy z wyboru.

4.5. Rzecznik Praw Obywatelskich na marginesie podkreślił, że poprzez ostatnie nowelizacje k.p.c. ustawodawca wzbogacił istniejący wcześniej system środków odwoławczych (zob. przede wszystkim ustawy zmieniające k.p.c. z dnia 28 kwietnia 2011 r., Dz. U. Nr 138, poz. 806, która weszła w życie 20 lipca 2011 r. oraz z dnia 16 września 2011 r., Dz. U. Nr 233, poz. 1381). O ile wcześniej jedynym środkiem zaskarżenia od incydentalnego orzeczenia sądu drugiej instancji było dewolutywne zażalenie, przenoszące rozstrzygnięcie danej kwestii do kolejnej instancji, tj. do Sądu Najwyższego, o tyle obecnie istnieje też środek niedewolutywny, pozostawiający orzekanie o kwestiach wпадkowych innemu składowi tego samego sądu powszechnego (zob. 394² k.p.c.).

Biorąc powyższe pod uwagę, zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich w odniesieniu do zaskarżonych przepisów niekonstytucyjny jest jedynie brak zaskarżalności orzeczenia o wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu, a instrumentem wystarczającym w tym wypadku byłoby wprowadzenie tzw. zażalenia poziomego. Nie jest zatem konieczne angażowanie Sądu Najwyższego w rozpoznanie tego rodzaju spraw wпадkowych. W konsekwencji, o ile w stanie prawnym obowiązującym w momencie wniesienia niniejszej skargi konstytucyjnej zarzut pominięcia ustawodawczego rzeczywiście należało postawić art. 394¹ § 1 pkt 2 i art. 394¹ § 2 k.p.c., o tyle *de lege lata* zarzut niekonstytucyjności należałoby raczej kierować przeciwko znowelizowanemu art. 394² k.p.c.

II

Zgodnie z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) skarga konstytucyjna może być rozpoznana przez Trybunał na posiedzeniu niejawnym, jeżeli z przedstawionych na piśmie stanowisk uczestników postępowania bezspornie wynika, że akt normatywny, na podstawie którego sąd lub inny organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o konstytucyjnych wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego, jest niezgodny z Konstytucją (zob. np. wyroki TK: z 11 maja 2010 r., sygn. SK 50/08, OTK ZU nr 4/A/2010, poz. 34; z 21 lipca 2010 r., sygn. SK 21/08, OTK ZU nr 6/A/2010, poz. 62; z 22 marca 2011 r., sygn. SK 13/08, OTK ZU nr 2/A/2011, poz. 12; z 18 października 2011 r., sygn. SK 39/09, OTK ZU nr 8/A/2011, poz. 84).

Z zajętych w pismach stanowisk Rzecznika Praw Obywatelskich, Sejmu i Prokuratora Generalnego wynika, że podzielili oni stanowisko skarżącego, zgodnie z którym art. 394¹ § 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania

cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające wniosek pełnomocnika ustanowionego z urzędu o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Niezgodność tę Trybunał Konstytucyjny ocenił jako bezsporną. Zachodziła zatem przesłanka, o której mowa w art. 59 ust. 2 ustawy o TK i dlatego rozpoznanie skargi konstytucyjnej i wydanie wyroku nastąpiło na posiedzeniu niejawnym.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Uwagi wstępne.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na każdym etapie postępowania niezbędne jest kontrolowanie, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (por. np. postanowienia TK: z 21 października 2003 r., sygn. SK 41/02, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 89; z 6 lipca 2004 r., sygn. SK 47/03, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 74; z 21 marca 2006 r., sygn. SK 58/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 35; z 24 października 2006 r., sygn. SK 65/05, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 145 oraz wyrok TK z 13 lipca 2011 r., sygn. K 10/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 56). Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie konsekwentnie prezentuje stanowisko, że skład rozpoznający sprawę merytorycznie nie jest związany stanowiskiem zajęтым uprzednio w zarządzeniu wydanym w toku wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej lub wniosku (zob. postanowienia TK z: 24 października 2006 r., sygn. SK 65/05; 30 czerwca 2008 r., sygn. SK 15/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 98; 16 czerwca 2009 r., sygn. SK 22/07, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 97; 2 grudnia 2010 r., sygn. SK 11/10, OTK ZU nr 10/A/2010, poz. 131; 8 lipca 2008 r., sygn. K 40/06, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 113; 4 lipca 2011 r., sygn. SK 27/10, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 63). Nadanie skardze konstytucyjnej dalszego biegu nie oznacza bowiem konwalidacji jej wad formalnych. Wydanie przez sędziego odpowiedniego zarządzenia w tej kwestii nie usuwa ani braku legitymacji czynnej, ani innych braków formalnych, czy oczywistej bezzasadności (zob. postanowienia TK z: 20 marca 2002 r., sygn. K 42/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 21; 16 października 2002 r., sygn. K 23/02, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 76 oraz z 16 lutego 2011 r., sygn. SK 40/09, OTK ZU nr 1/A/2011, poz. 6). Zatem – jeśli występują co do tego wątpliwości – należy w pierwszej kolejności zweryfikować, czy nie zachodzą przeszkody formalne uniemożliwiające merytoryczne rozpoznanie sprawy.

2. Dopuszczalność merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej – legitymacja skargowa.

2.1. Trybunał Konstytucyjny uznał za konieczne zbadanie, czy niniejsza skarga konstytucyjna spełnia warunki formalne, o których mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz w przepisach art. 46 i następnych ustawy o TK, przede wszystkim, czy została wniesiona przez podmiot posiadający legitymację do złożenia skargi konstytucyjnej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że jednym z warunków formalnych, jakie musi spełnić skarga konstytucyjna, jest złożenie jej przez podmiot, któremu przysługuje legitymacja skargowa (zob. np. postanowienia TK: z 12 października 2004 r., sygn. Ts 35/04, OTK ZU nr 1/B/2005, poz. 25 oraz z 22 maja 2007 r., sygn. SK 70/05, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 60).

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji „Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do

Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”.

Co do zasady podmiotem uprawnionym do złożenia skargi konstytucyjnej jest więc każdy – przede wszystkim osoba fizyczna, której konstytucyjne wolności i prawa zostały naruszone. O znaczeniu pojęcia „każdy”, użytego w art. 79 ust. 1 Konstytucji, przesądza bowiem kontekst normatywny, cel, jakiemu służy skarga konstytucyjna, oraz rodzaj naruszonych praw lub wolności konstytucyjnych (zob. J. Trzciniński, *Zakres podmiotowy i podstawa skargi konstytucyjnej*, [w:] *Skarga konstytucyjna*, pod red. J. Trzcinińskiego, Warszawa 2000, s. 48-51).

Przyjęty model skargi konstytucyjnej oznacza, że zwraca się ona przeciwko ustawie lub innemu aktowi normatywnemu naruszającemu wolności lub prawa skarżącego. Skarżący nie kwestionuje wprost ostatecznego orzeczenia sądu czy też decyzji organu administracji publicznej. Nie należy jednak tracić z pola widzenia, że skarżący nie mógłby wnieść skargi konstytucyjnej, gdyby pośrednio nie kwestionował orzeczenia lub decyzji kształtującej jego sytuację prawną. W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji – podmiot uprawniony do wniesienia skargi konstytucyjnej może ją złożyć dopiero wtedy, gdy sąd lub organ administracji publicznej orzeknie ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo obowiązkach określonych w Konstytucji. „Tak więc w rzeczywistości składający skargę, choć formalnie skarży ustawę lub inny akt normatywny, to jednak czyni to ze względu na niekorzystny dla siebie wyrok sądu, u którego podstaw wydania leżała ustawa lub inny akt normatywny” (J. Trzciniński, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 1, red. L. Garlicki, Warszawa 1999, s. 11).

Skarga konstytucyjna jest zatem konkretnym i subsydiarnym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności lub praw skarżącego i nie ma charakteru skargi powszechnej (*actio popularis*). Skarżący nie może wobec tego zakwestionować konstytucyjności aktu normatywnego w oderwaniu od indywidualnej sprawy, w której na mocy konkretnego aktu stosowania prawa doszło do naruszenia jego wolności lub praw albo obowiązków określonych w Konstytucji. Do naruszenia praw lub wolności skarżącego może bowiem dojść jedynie w wyniku orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej, a więc rozstrzygnięcia indywidualnej sprawy skarżącego (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Formy naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw*, [w:] *Skarga konstytucyjna*, pod red. J. Trzcinińskiego, Warszawa 2000, s. 71).

W konsekwencji należy przyjąć, że o legitymacji skargowej skarżącego decyduje specyficzna korelacja aktów indywidualnego stosowania prawa i aktów normatywnych. Aby skarżący mógł skutecznie zakwestionować konstytucyjność ustawy lub innego aktu normatywnego, najpierw sąd lub organ administracji publicznej musi wydać ostateczne orzeczenie w jego indywidualnej sprawie i to z zastosowaniem kwestionowanej regulacji.

2.2. Oceniając w oparciu o powyższe kryteria zdolność skargową skarżącego, Trybunał Konstytucyjny uznał, że jest on uprawniony do wystąpienia ze skargą konstytucyjną w trybie art. 79 ust. 1 Konstytucji i art. 46 ustawy o TK, gdyż przemawiają za tym ważne argumenty.

Po pierwsze, przesłanki dopuszczalności skargi konstytucyjnej wymagane przez Konstytucję oraz ustawę o TK zostały spełnione. W sprawie orzekł organ władzy publicznej – Sąd Okręgowy w Warszawie. Przedmiotem rozstrzygnięcia sądu była odmowa uruchomienia kontroli postanowienia odmawiającego przyznania skarżącemu kosztów udzielonej przezeń z urzędu pomocy prawnej w postępowaniu drugoinstancyjnym. Sąd władczo i – patrząc z punktu widzenia skarżącego – niekorzystnie ukształtował jego sytuację prawną. Ingerencja w prawa podmiotowe pełnomocnika

wynikała z treści orzeczenia sądowego, które z kolei opierało się na art. 394¹ § 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.).

Po drugie, jak wynika z materiału procesowego sprawy, skarżący wystąpił o przyznanie mu kosztów pomocy prawnej udzielonej przez niego z urzędu. Koszty te, o czym mowa dalej, stanowią formę wynagrodzenia pełnomocnika za świadczone przezeń usługi bez względu na możliwość zaliczenia ich do kategorii kosztów procesu czy kosztów sądowych, a przy tym niezależnie od publicznoprawnego charakteru obowiązku pokrycia kosztów pomocy przez Skarb Państwa.

Po trzecie, wyłącznie pełnomocnik strony wyznaczony do pomocy prawnej z urzędu ma osobisty i bezpośredni interes prawny w dochodzeniu kosztów tej pomocy. Z żądaniem takim nie może wystąpić ani strona, ani uczestnik postępowania (por. uchwała SN z dnia 20 maja 2011 r., sygn. akt III CZP 14/11, OSNC nr 1/2012, poz. 2). Rozstrzygnięcie sądu dotyczące zwrotu kosztów jest uboczne wobec treści rozstrzyganego w postępowaniu roszczenia, ale wpływa na kształt sytuacji prawnej pełnomocnika. W postępowaniu cywilnym sytuacje, w których na marginesie postępowania głównego sąd decyduje o prawach podmiotowych innych osób, nie należą do rzadkości. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, uboczny względem głównego żądania procesu charakter roszczenia pełnomocnika o zwrot kosztów pomocy świadczonej w ramach misji zawodu zaufania publicznego, nie zmienia faktu, że sąd, orzekając w tym zakresie, decyduje o prawach podmiotowych tego pełnomocnika. Prawa te zasługują na ochronę gwarantowaną przez art. 79 ust. 1 Konstytucji w takim samym zakresie jak wszystkie inne, gdyż ustawa zasadnicza nie różnicuje poziomu ochrony praw w zależności od tego, czy o ich treści rozstrzyga się w postępowaniu głównym, czy wпадkowym. Należy również nadmienić, że choć formalnie postępowanie sądowe toczy się między jego stronami (uczestnikami), podmioty te nie są jedynymi legitymowanymi do wniesienia skargi konstytucyjnej. Z gwarancyjnego charakteru tego środka ochrony konstytucyjnych wolności i praw wynika bowiem, że służy on wszystkim osobom, pod warunkiem że organ władzy publicznej władczo rozstrzygnął w orzeczeniu o ich prawach podmiotowych. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, w przypadku zindywidualizowanej kontroli konstytucyjności prawa zasadnicze znaczenie ma określenie skarżącego, któremu przysługuje osobisty i bezpośredni interes prawny w usunięciu naruszenia jego praw podmiotowych. Ten ścisły związek wynika z brzmienia art. 79 ust. 1 Konstytucji stanowiącego, że skarga przysługuje – *verba legis* – każdemu, czyje wolności i prawa zostały naruszone. Z żądaniem ochrony nie można więc wystąpić domagając się usunięcia stanu naruszenia na rzecz innych osób. W realiach rozpoznawanej sprawy znaczy to, że legitymacja skargowa nie przysługuje stronie postępowania sądowego w zakresie odnoszącym się do praw pełnomocnika świadczącego pomoc prawną z urzędu.

2.3. W konkluzji Trybunał Konstytucyjny uznał, że pełnomocnik z urzędu jest legitymowany do wniesienia skargi konstytucyjnej dla ochrony jego praw podmiotowych naruszonych w postępowaniu sądowym, w toku którego doszło do tego naruszenia.

3. Zakres kontroli konstytucyjności.

3.1. Przedmiot kontroli.

3.1.1. Jak wynika z *petitum* skargi, skarżący kwestionuje dwa przepisy, tj. art. 394¹ § 1 pkt 2 i art. 394¹ § 2 k.p.c. Pierwszy z nich, tj. art. 394¹ § 1 k.p.c., określa katalog postanowień sądu drugiej instancji, na które może zostać wniesione zażalenie podlegające rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy. Do postanowień tych zaliczają się postanowienia odrzucające skargę kasacyjną, odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem

prawomocnego orzeczenia (pkt 1) oraz postanowienia co do kosztów procesu, które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji (pkt 2). Drugi z zaskarżonych przepisów – art. 394¹ § 2 k.p.c. – odnosi się do spraw, w których przysługuje skarga kasacyjna. Przepis ten przewiduje, że w sprawach tych zażalenie przysługuje także na postanowienie sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, z wyjątkiem postanowień, o których mowa w art. 398¹ k.p.c., a także postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji.

3.1.2. Zagadnieniem wymagającym rozstrzygnięcia jest ustalenie, czy przepisy te mogą zostać poddane kontroli konstytucyjności w postępowaniu skargowym, gdyż zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji przedmiotem skargi konstytucyjnej może być wyłącznie akt normatywny, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o prawach skarżącego. Między normą będącą przedmiotem kontroli a prawną podstawą ostatecznego orzeczenia musi istnieć związek, gdyż skarga konstytucyjna nie może zmierzać do inicjowania postępowania o charakterze abstrakcyjnym (zob. postanowienie z 6 lipca 2005 r., sygn. SK 25/03, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 83).

Jak wynika z treści postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z 17 grudnia 2009 r. (sygn. akt IV Ca 790/09), sąd odrzucił jako niedopuszczalne zażalenie na postanowienie tego samego sądu w przedmiocie przyznania kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu wnioskodawczyni w postępowaniu odwoławczym przed sądem drugiej instancji. Uzasadniając stanowisko, sąd odwołał się do treści obu paragrafów art. 394¹ k.p.c. i stwierdził, że koszty, których dotyczy zażalenie nieopłaconej pomocy prawnej, nie mogą zostać uznane za koszty procesu. Choć sąd powołał cały art. 394¹ k.p.c., to jednak nie można uznać, że obie jego jednostki redakcyjne stanowiły podstawę prawną orzeczenia. Rozpoznawana przed sądem kwestia kosztów udzielonej przez skarżącego pomocy prawnej nie jest sprawą kasacyjną w rozumieniu art. 394¹ § 2 k.p.c., gdyż od postanowienia odrzucającego zażalenie nie przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego. Z tego względu, wydanie wyroku w odniesieniu do art. 394¹ § 2 k.p.c. jest niedopuszczalne i podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK.

3.1.3. Podniesiony przez skarżącego problem konstytucyjny odnosi się do braku możliwości wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie odmowy przyznania od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu. Niezaskarżalność wynika z niezaliczenia przez ustawodawcę postanowień dotyczących tych kosztów do określonego w art. 394¹ § 1 k.p.c. katalogu postanowień zaskarżalnych do Sądu Najwyższego, a więc pozostaje w ścisłym związku ze zbyt wąskim zakresem unormowania wyznaczonym przez ten przepis k.p.c. (zob. pkt 3.3.). Innymi słowy w skardze sformułowany został zarzut pominięcia prawodawczego, które polega na zbyt wąskim określeniu zakresu zastosowania normy prawnej. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie stwierdzał, że jest władny rozstrzygać, czy w przepisach obowiązującego aktu normatywnego nie brakuje unormowań, bez których może on budzić wątpliwości natury konstytucyjnej (zob. wyroki TK: z 6 maja 1998 r., sygn. K 37/97, OTK ZU nr 3/1998, poz. 33; z 9 października 2001 r., sygn. SK 8/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 211; z 16 listopada 2004 r., sygn. P 19/03, OTK ZU nr 10/A/2004, poz. 106). Zarzut niekonstytucyjności może więc dotyczyć zarówno tego, co prawodawca w danym akcie unormował, jak i tego, co w akcie tym pominął, choć – postępując zgodnie z Konstytucją – powinien był unormować.

Specyfika zarzutów odnoszących się do pominięcia prawodawczego polega między innymi na obowiązku dokładnego określenia przez skarżącego przepisu, którego treść – jako zbyt wąska – budzi wątpliwości natury konstytucyjnej. Spełnienie tego wymogu może niekiedy powodować trudności, gdyż wymaga ono od skarżącego wiedzy co do zasad tworzenia prawa i reguł ujmowania przedmiotu regulacji w akcie prawnym. Zdaniem

Trybunału Konstytucyjnego, przesłanka dokładnego określenia ustawy, na podstawie której sąd orzekł o prawach skarżącego (art. 47 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK), oraz określenia sposobu ich naruszenia (art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK) w skargach konstytucyjnych, w których formułuje się zarzut pominięcia prawodawczego, musi być rozumiana z uwzględnieniem ograniczonych możliwości skarżącego co do jednoznacznego wskazania przepisu o zbyt wąskim zakresie regulacji, w szczególności gdy materia objęta skargą konstytucyjną podlegała licznym nowelizacjom utrudniającym identyfikację przepisu dotkniętego pominięciem prawodawczym.

3.1.4. W rozpatrywanej sprawie przedmiotem zaskarżenia objęte zostały art. 394¹ § 1 pkt 2 i art. 394¹ § 2 k.p.c. Względem drugiego z tych przepisów – jak już była mowa – wyrokowanie jest niedopuszczalne. Odnosząc się natomiast do art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c., Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że wskazanie tego przepisu jako zbyt wąskiego treściowo można uznać za prawidłowe z punktu widzenia przesłanek warunkujących rozpoznanie skargi konstytucyjnej, gdyż ten właśnie przepis odnosi się do orzekania o kosztach procesu, a zatem do problematyki podobnej (choć nie tożsamej) z przyznawaniem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Trybunał Konstytucyjny nadmienia jednak, że wskazanie jednostki redakcyjnej o zbyt wąskim zakresie unormowania nie ma przesądzającego charakteru, gdyż – co do zasady – z punktu widzenia techniki prawodawczej „pominięta” materia nie musi zostać wpisana do konkretnej jednostki redakcyjnej danego przepisu (w niniejszej sprawie do pkt 2). Problemem podniesionym w skardze jest bowiem brak zaskarżalności określonego postanowienia sądu drugiej instancji, a katalog tych postanowień wynika z całego art. 394¹ § 1 k.p.c. Skarżący mógł więc dopatrywać się pominięcia w pkt 1 tego przepisu, choć z racji podobieństwa materii uregulowanej i pominiętej bardziej racjonalne było zakwestionowanie pkt 2 w art. 394¹ § 1 k.p.c. Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że orzekanie o pominięciach prawodawczych jest kompetencją Trybunału, którą należy postrzegać w kategoriach wyjątku, gdyż w sprawach dotyczących zakresu unormowania przepisów Trybunał Konstytucyjny wychodzi poza tradycyjną rolę ustawodawcy negatywnego, ingerując w działalność prawotwórczą organów tworzących prawo. W konsekwencji należy przyjąć, że nie jest rolą Trybunału decydowanie co do wprowadzenia brakującej materii w konkretny ustęp, punkt czy tiret, gdyż jest to zadaniem prawodawcy.

3.1.5. Trybunał Konstytucyjny stwierdza zatem, że przedmiotem zaskarżenia jest art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c.

3.2. W związku ze zmianą stanu prawnego dokonaną ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381; dalej: ustawa zmieniająca z 2011 r.), Trybunał Konstytucyjny rozważył, czy nie ziściła się przesłanka niedopuszczalności orzekania z uwagi na utratę mocy przez zakwestionowany w skardze przepis (art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK).

3.2.1. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wypowiedział się na temat utraty mocy obowiązującej przez akt normatywny, stwierdzając, że uchylenie przepisu nie zawsze jest równoznaczne z utratą przez ten przepis mocy obowiązującej. W uzasadnieniu orzeczenia z 26 września 1995 r., sygn. U 4/95 (OTK ZU nr 1/1995, poz. 4) Trybunał wskazał: „Jeżeli (...) nadal możliwe jest zastosowanie uchylonego przepisu do jakiegokolwiek sytuacji z przeszłości, teraźniejszości lub przyszłości, to przepis taki (...) nie utracił mocy obowiązującej i nie ma podstaw do umorzenia postępowania (...)”. Pogląd ten Trybunał podtrzymał po wejściu w życie ustawy o TK (por. postanowienie z 13 października 1998 r., sygn. SK 3/98, OTK ZU nr 5/1998, poz. 69). Ta linia orzecznicza potwierdzona została przez Trybunał w pełnym składzie w wyroku z 31 stycznia 2001 r., sygn. P. 4/99, w którym stwierdzono, że „przepis obowiązuje w systemie prawa, dopóki na jego podstawie (...) mogą być podejmowane indywidualne akty stosowania prawa, zaś utrata mocy

obowiązującej jako przesłanka umorzenia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym następuje dopiero wówczas, gdy przepis ten nie może być stosowany do jakiegokolwiek sytuacji faktycznej” (OTK ZU nr 1/2001, poz. 5, s. 57).

W konkluzji Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że w rozpoznawanej sprawie nie ziściła się przesłanka niedopuszczalności orzekania z uwagi na utratę mocy przez zakwestionowany w skardze przepis (art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK).

3.2.2. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że w rozpatrywanej sprawie – co najmniej z dwóch powodów – występuje przesłanka ujęta w art. 39 ust. 3 ustawy o TK, tzn. zachodzi konieczność wydania orzeczenia w sprawie ze względu na ochronę konstytucyjnych wolności i praw. Po pierwsze, z wydaniem prawomocnego wyroku sądowego na podstawie zaskarżonych przepisów skarżący wiąże naruszenie prawa do rozpoznania sprawy przez sąd, a nie istnieje przy tym żaden inny instrument prawny, który mógłby spowodować zmianę sytuacji prawnej skarżącego ukształtowanej definitywnie przed dniem utraty mocy obowiązującej przez zaskarżone przepisy. Po drugie, konieczność orzekania, o której mowa w art. 39 ust. 3 ustawy o TK, ściśle wiąże się ze specyfiką zarzutu o pominięciu prawodawczym. Jednym ze skutków stwierdzenia niekonstytucyjności normy, której zakres stosowania jest zbyt wąski, jest powstanie po stronie ustawodawcy obowiązku jego poszerzenia. Trybunał Konstytucyjny musi zatem ustalić, czy w obecnym stanie prawnym, po zmianie kwestionowanych przepisów, nie doszło do zmiany, której skutkiem byłoby wprowadzenie przepisu obejmującego przypadki pominięte.

3.2.3. Ustawą zmieniającą z 2011 r. dokonano zmiany przepisów dotyczących zaskarżania postanowień wydanych w sprawach wпадkowych.

Ustawa ta zmieniła także zakwestionowany w skardze art. 394¹ § 1 k.p.c. Treść przepisu została ujednolicona, nie zawiera już podziału na punkty. Nowy § 1 otrzymał następujące brzmienie: „Zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę kasacyjną oraz na postanowienie sądu drugiej lub pierwszej instancji odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia”. Nowe brzmienie uzyskał również art. 394² § 1 k.p.c., stanowiący: „Na postanowienia sądu drugiej instancji, których przedmiotem są oddalenie wniosku o wyłączenie sędziego, zwrot kosztów procesu, skazanie świadka, biegłego, strony, jej pełnomocnika oraz osoby trzeciej na grzywnę, zarządzenie przymusowego sprowadzenia i aresztowania świadka, odmowa zwolnienia świadka i biegłego od grzywny i świadka od przymusowego sprowadzenia, przysługuje zażalenie do innego składu tego sądu, z wyjątkiem postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji”.

3.2.4. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy (zob. druk sejmowy nr 4332, VI kadencji Sejmu), istotą zmiany polegającej na dodaniu nowego art. 394² było dopuszczenie w szerszym zakresie aniżeli dotychczas zażalenia na postanowienia wydawane w sprawach wпадkowych przez sąd drugiej instancji. Ustawodawca zdecydował się jednak na wprowadzenie w miejsce zażalenia do Sądu Najwyższego ograniczonego do postanowienia sądu drugiej instancji o kosztach procesu, „które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji”, kompleksowego rozwiązania, polegającego na możliwości zaskarżenia niektórych postanowień sądu drugiej instancji zażaleniem do innego składu tego sądu (tzw. zażalenie poziome).

3.2.5. Jak wynika z powyższego nowelizacja przepisów k.p.c. nie dotyczy kosztów pomocy prawnej udzielanej z urzędu, gdyż – o czym będzie mowa w dalszej części wyroku – nie zaliczają się one do kosztów postępowania (pkt 3.3.). W obecnym stanie prawnym wciąż nie ma możliwości poddania kontroli orzeczenia sądu drugiej instancji orzekającego po raz pierwszy o kosztach pomocy prawnej świadczonej z urzędu.

3.3. Koszty pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu cywilnym w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

3.3.1. Dla rozpoznania sformułowanych w skardze konstytucyjnej zarzutów niezwykle istotne jest ustalenie sposobu sądowej wykładni zaskarżonego art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c., bo „jeżeli określony sposób rozumienia przepisu ustawy utrwalił się już w sposób oczywisty, a zwłaszcza jeśli znalazł jednoznaczny i autorytatywny wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego bądź Naczelnego Sądu Administracyjnego, to należy uznać, że przepis ten – w praktyce swego stosowania – nabrał takiej właśnie treści, jaką odnalazły w nim najwyższe instancje sądowe naszego kraju” (wyrok TK z 28 października 2003 r., sygn. P 3/03, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 82, zob. również wyroki TK z: 8 maja 2000 r., sygn. SK 22/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 107, 6 września 2001 r., sygn. P 3/01, OTK ZU nr 6/2001, poz. 163, 28 stycznia 2003 r., sygn. SK 37/01, OTK ZU nr 1/A/2003, poz. 3, 3 czerwca 2008 r., sygn. K 42/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 77).

3.3.2. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowało się stanowisko, że koszty należne od Skarbu Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie przez pełnomocnika ustanowionego przez sąd nie są kosztami procesu (zob. np. postanowienia SN: z 14 grudnia 2007 r., sygn. akt III CZ 61/07, Lex nr 369697, z 17 listopada 2009 r., sygn. akt III CZ 53/09, OSNC nr 5/2010, poz. 79, 17 czerwca 2010 r., sygn. akt III CZ 20/10, Lex nr 852674 oraz uchwała SN z 25 czerwca 2009 r., sygn. akt III CZP 36/09, OSNC nr 2/2010, poz. 24).

W postanowieniu z 17 listopada 2009 r. (sygn. akt III CZ 53/09) Sąd Najwyższy stwierdził, że strona, która przegrała postępowanie, a korzystała z pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu, nie otrzymuje zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 98 k.p.c., a więc nie otrzymuje też kosztów związanych z działaniem pełnomocnika z urzędu. W takiej sytuacji – wywodził SN – powstaje subsydiarny obowiązek Skarbu Państwa wypłacenia pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenia za świadczoną pomoc prawną, gdyż jej świadczenie jest działaniem dla dobra publicznego, umożliwiającym realizację w postępowaniu cywilnym zasady równości i prawa do sądu.

Różnice między kosztami związanymi z działaniem pełnomocnika z wyboru i pełnomocnika z urzędu doprowadziły Sąd Najwyższy do wniosku, że obowiązek pokrycia tych kosztów spoczywający na Skarbie Państwa ma charakter publicznoprawny i nie jest obowiązkiem pokrycia kosztów procesu w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Stanowisko powyższe zostało w pełni podtrzymane w postanowieniu SN z 17 czerwca 2010 r. (sygn. akt III CZ 20/10).

Z kolei w postanowieniu z 14 grudnia 2007 r. (sygn. akt III CZ 61/07) Sąd Najwyższy podkreślił, że kwestia zaskarżalności postanowienia wydanego przez sąd pierwszej instancji nie może być porównywana do zagadnienia zaskarżalności orzeczeń zapadłych przed sądem drugiej instancji. Zażalenia na postanowienia drugoinstancyjne objęte są inną regulacją ograniczającą je do wypadków zaskarżania orzeczeń zamykających drogę rozpoznania przysługującej skargi kasacyjnej oraz zamykających drogę rozpoznania sprawy co do istoty. Rozwiązanie takie jest – zdaniem Sądu Najwyższego – racjonalne, gdyż przeciwstawia się postulatowi „powszechnej dwuinstancyjności” i negatywnych jej skutków dla Sądu Najwyższego, które „w skrajnym wypadku prowadziłyby (...) do (...) uwikłania Sądu Najwyższego w sprawy o niewielkim znaczeniu publicznym, ze szkodą dla funkcji wyznaczonych w art. 1, 60 i 61 ustawy o Sądzie Najwyższym”.

Istotna wypowiedź Sądu Najwyższego na temat kosztów pomocy prawnej zawarta została w uchwale SN z 20 maja 2011 r. (sygn. akt III CZP 36/09).

W uzasadnieniu uchwały podkreślono, że ustanowienie przez sąd pełnomocnika strony, która z powodu braku środków nie jest w stanie sama pokryć kosztów pomocy prawnej, stanowi realizację prawa każdego obywatela do sądu oraz prawa do równego traktowania, wyrażonych w art. 45 ust. 1 i art. 32 Konstytucji. Jednocześnie takie postanowienie sądu nakłada na wyznaczonego pełnomocnika obowiązek świadczenia pomocy prawnej tymczasowo nieodpłatnie i stanowi jeden z obowiązków adwokatów i radców prawnych współdziałania w prawidłowym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości. Sąd Najwyższy zastrzegł jednocześnie, że obowiązek zapewnienia właściwego działania wymiaru sprawiedliwości i zrealizowania tych zasad w postępowaniu sądowym spoczywa na państwie, a zatem obciąża Skarb Państwa. Obowiązek pokrycia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie ma charakter publicznoprawny i nie mieści się w obowiązku zwrotu kosztów procesu w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

3.3.3. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego kwalifikacja kosztów świadczonej z urzędu pomocy prawnej dowodzi istnienia jednolitej i trwałej wykładni art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c. (a obecnie – jak należy oczekiwać – art. 394² § 1 k.p.c.). Na aprobatę zasługuje przy tym odróżnienie tychże kosztów od pozostałych kosztów postępowania, gdyż koszty pomocy prawnej świadczonej przez pełnomocnika z urzędu stanowią jedną z form finansowania przez państwo wymiaru sprawiedliwości i mają na celu zagwarantowanie prawa dostępu do sądu osobom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. Jednak konsekwencją takiego sposobu interpretowania pojęcia „kosztów postępowania” jest niezaskarżalność postanowienia sądu drugiej instancji rozstrzygającego po raz pierwszy o tych kosztach. Z żadnego przepisu kodeksu postępowania cywilnego nie wynika bowiem możliwość wniesienia takiego środka procesowego.

3.4. Wzorce kontroli.

3.4.1. Dla merytorycznego rozpoznania sprawy konieczne jest jednoznaczne wskazanie wzorców kontroli. W *petitum* skargi wzorcami tymi uczynione zostały art. 78 Konstytucji jako przepis podstawowy oraz art. 176 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 45 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji wskazane jako pozostające ze sobą w związku. Trybunał Konstytucyjny w przeszłości stwierdzał już, że wadliwy porządek wymienienia wzorców kontroli nie uzasadnia automatycznie umorzenia postępowania, pod warunkiem jednak że z treści skargi konstytucyjnej da się zrekonstruować – odpowiadające specyfice postępowania skargowego – zarzuty niekonstytucyjności normy, na podstawie której rozstrzygnięto ostatecznie o prawach lub wolnościach skarżącego (zob. wyrok TK z 12 stycznia 2010 r., sygn. SK 2/09, OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 1).

3.4.2. Odnosząc się do powołanych wzorców kontroli, należy podkreślić, że art. 78 Konstytucji nie pozostaje w związku treściowym z rozpatrywaną sprawą.

Art. 78 Konstytucji wyraża najbardziej ogólną zasadę zaskarżalności wszelkich rozstrzygnięć w każdym postępowaniu prawnym, zarówno kończącym się orzeczeniem jak i decyzją. Przepis ten winien być jednak interpretowany na gruncie systemowej wykładni Konstytucji, a w szczególności z uwzględnieniem art. 45 oraz art. 175 Konstytucji. Oznacza to, że każda ze stron będących w sporze w związku z wydaniem decyzji i orzeczeń, o których mowa w art. 78 Konstytucji, ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji) sprawujący wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej (art. 175 ust. 1 Konstytucji). W tym więc ujęciu, prawo do zaskarżania orzeczeń zapadłych w pierwszej instancji zasadniczo wzmacnia prawo do sądu.

Skarżący odwołuje się do standardów wynikających z art. 78 Konstytucji i

utożsamia prawo do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji z prawem do zaskarżania orzeczeń wydanych po raz pierwszy w danym postępowaniu. Na poparcie tego poglądu powołuje wyroki TK z: 9 lutego 2010 r., sygn. SK 10/09 (OTK ZU nr 2/A/2010, poz. 10) oraz 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 (OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 32), a w szczególności fragment, w którym stwierdza się, że „literalne ujęcie dyspozycji art. 176 ust. 1 Konstytucji ma postać dyrektywy generalnej i dotyczy ogółu (całej klasy) postępowań sądowych, bez konstytucyjnego rozróżnienia, czy odnoszą się do rozstrzygnięcia o *meritum* sprawy sądowej, czy też dotyczą rozstrzygnięcia (orzekania) o kosztach postępowania” (sygn. SK 10/09). Taka interpretacja art. 78 Konstytucji jest jego zbyt prostym uproszczeniem i pomija uzupełniający go art. 176 ust. 1 Konstytucji, którego treść warunkuje sposób rozumienia pojęcia sądu pierwszej instancji.

Jak wynika z art. 78 Konstytucji, wszelkie orzeczenia wydane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (także sądowym) mogą zostać zaskarżone w celu zweryfikowania ich prawidłowości, jednak nie w każdym przypadku wymagane jest istnienie organu (sądu) wyższej instancji. Przewidziany przez art. 176 ust. 1 Konstytucji wymóg dwuinstancyjności odnosi się do postępowań sądowych, a więc do postępowań, w których dochodzi do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Znaczy to, że dana sprawa (w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji) musi stać się przedmiotem rozstrzygnięcia sądu *meriti*, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe (sądu pierwszej instancji), a następnie rozstrzygnięcie to musi zostać poddane kontroli sądu drugiej instancji. Należy więc podzielić wyrażane w doktrynie prawa cywilnego procesowego poglądy, że w art. 176 ust. 1 Konstytucji ustrojodawca posłużył się koncepcją instancyjności, według której „sądem pierwszej instancji jest ten sąd, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe, w wyniku którego organ ten ma załatwić sprawę, w której to postępowanie zostało wszczęte” (M. Michalska-Marciniak, *Zaskarżalność postanowień w przedmiocie kosztów procesu zasądzonych po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji. Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 lutego 2010 r. (SK 10/09)*, „Polski Proces Cywilny” nr 3/2011, s. 174, zob. też T. Zembrzusi, *Zaskarżanie orzeczeń incydentalnych wydanych po raz pierwszy w toku instancji (uwagi na tle wyroku TK)*, „Przegląd Sądowy” 9/2007, s. 23). W rozpatrywanej sprawie problem dotyczy jednak orzeczenia wydanego po raz pierwszy przez sąd drugiej instancji co do kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu. Kwestia ta nie stanowiła przedmiotu toczącego się postępowania, została rozstrzygnięta incydentalnie, a treść tego rozstrzygnięcia znalazła się w postanowieniu kończącym postępowanie o podział majątku wspólnego.

Zakres art. 78 Konstytucji obejmuje wszystkie postępowania bez względu na to, czy toczą się przed sądem, czy przed niesądowym organem władzy publicznej, a nadto bez względu na to, czy mają charakter główny, czy uboczny. Konstytucja wymaga jednak, by przedmiotem zaskarżenia stały się orzeczenie lub decyzja wydane w pierwszej instancji, nie zaś wydane po raz pierwszy w danym postępowaniu. Literalne brzmienie tego przepisu nie pozwala w żadnej mierze przyjąć, że art. 78 Konstytucji statuuje prawo podmiotowe stron postępowania drugoinstancyjnego. Do identycznych wniosków prowadzi również wykładnia funkcjonalna. Przyjęcie za skarżącym, że art. 78 Konstytucji ma znaczenie materialne, a więc że możliwe jest zaskarżenie każdego rozstrzygnięcia zapadłego po raz pierwszy w danym postępowaniu, mogłoby prowadzić do paraliżu postępowania cywilnego. Nie należą bowiem do rzadkości sytuacje, w których sąd drugiej instancji podnosi po raz pierwszy określony problem. Wiążą się one ze specyfiką postępowania weryfikującego zapadłe orzeczenie. Wymaga ona ponownego zapoznania się z materiałem procesowym sprawy, przeprowadzenia w niezbędnym zakresie dodatkowego postępowania dowodowego oraz wyprowadzenia wniosków co do prawidłowości weryfikowanej części

postępowania sądowego. Sąd drugiej instancji może, a nawet powinien, dokonać nowych ustaleń i dojść do niewyrażonych uprzednio wniosków, jeśli są one uzasadnione w świetle zgromadzonego materiału procesowego i regulacji prawnej rozstrzyganego sporu. Tylko wtedy może dojść do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, jak wymaga tego art. 45 ust. 1 Konstytucji. Dodatkowe ustalenia sądu drugiej instancji, mimo że są dokonywane po raz pierwszy w całym postępowaniu sądowym, nie mają atrybutu orzeczenia pierwszoinstancyjnego. W przeciwnym razie należałoby je poddać dalszej ocenie sądu wyższej instancji. Weryfikujący te ustalenia sąd kolejnej instancji znów mógłby przeprowadzać nowe dowody, poddawać je ocenie, by dojść do niewyrażonych wcześniej wniosków, co – akceptując stanowisko skarżącego – wymagałoby dalszej kontroli. Postępowanie sądowe stałoby się wieloinstancyjne i jeśli dawałoby ochronę jego stronom, to miałyby ona charakter spóźniony. Powszechnie byłoby również zjawisko przewlekłości postępowania, a prawo do sądu rozpoznającego sprawę bez nieuzasadnionej zwłoki stałoby się iluzoryczne.

Nie ulega więc wątpliwości, że art. 78 Konstytucji dotyczy zaskarżania orzeczeń wydanych w postępowaniach pierwszoinstancyjnych i dlatego nie może stanowić konstytucyjnego punktu odniesienia w przedmiotowym postępowaniu.

3.4.3. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, zaskarżone przepisy nie mogą również zostać poddane ocenie z punktu widzenia art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji. Gdy chodzi o zarzut niezgodności z art. 32 ust. 2 Konstytucji, to z uwagi na jego nieuzasadnienie, postępowanie w tym zakresie ulega umorzeniu ze względu na niedopuszczalność wyrokowania. Natomiast w odniesieniu do art. 32 ust. 1 Konstytucji skarżący zarówno w skardze, jak i w piśmie procesowym z 12 stycznia 2011 r. ograniczył się jedynie do stwierdzenia o istnieniu niezgodności art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c. z art. 32 ust. 1 Konstytucji i uzasadnił je tym, że „pełnomocnicy z urzędu, nie mając prawa do zaskarżania rozstrzygnięć sądu dotyczących kosztów pomocy prawnej udzielonej przez nich stronie, są w gorszej sytuacji niż pełnomocnicy z wyboru, którzy możliwość zaskarżania rozstrzygnięć sądu dotyczących kosztów zasądzonych na ich rzecz mają”.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że z zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną), powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Podmioty różniące się mogą być natomiast traktowane odmiennie. Ocena każdej regulacji prawnej z punktu widzenia zasady równości musi być zatem poprzedzona dokładnym zbadaniem sytuacji prawnej podmiotów i przeprowadzeniem analizy, zarówno jeśli chodzi o ich cechy wspólne jak i cechy różniące (por. orzeczenie z 9 marca 1988 r., sygn. U 7/87, OTK w 1988 r., poz. 1; oraz wyroki z: 28 maja 2002 r., sygn. P 10/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 35; 14 lipca 2004 r., sygn. SK 8/03, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 65; 12 lutego 2008 r., sygn. SK 82/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 3).

Prawidłowe sformułowanie zarzutu naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji wymaga podobieństwa porównywanych podmiotów z uwzględnieniem cechy prawnie istotnej. Sytuacja prawna pełnomocnika z wyboru i pełnomocnika z urzędu nie jest jednak porównywalna.

Zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. „Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu)”. Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata czy też radcę prawnego zalicza się, oprócz kosztów sądowych i kosztów nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony, także wynagrodzenie i wydatki adwokata (radcy prawnego) – art. 98 § 3 i art. 99 k.p.c. Sąd

rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Jednak roszczenie o zwrot kosztów wygasa, jeśli strona najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia nie złoży sądowi spisu kosztów albo nie zgłosi wniosku o przyznanie kosztów według norm przepisanych (art. 109 § 1 k.p.c.).

W przypadku wygrania sprawy w danej instancji sądowej zasady związane ze zwrotem kosztów pomocy prawnej świadczonej przez pełnomocnika procesowego zarówno z wyboru, jak i z urzędu są więc jednoznaczne i tożsame. Po pierwsze, koszty obu kategorii pełnomocników zaliczane są w takim przypadku do kosztów procesu. Po drugie, zwrot tych kosztów należy się od strony, która przegrała sprawę w danej instancji. Po trzecie, i co ważniejsze, roszczenie o zwrot kosztów od przeciwnika procesowego przysługuje jedynie stronie wygranej. Po czwarte, to wyłącznie stronom służy legitymacja do zaskarżenia zażaleniem rozstrzygnięcia sądu w przedmiocie zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika zarówno z wyboru, jak i ustanowionego przez sąd. Po piąte, koszty procesowe są oczywiście zwracane na rzecz strony wygranej, a pełnomocnik z urzędu może jedynie ściągnąć sumę należną mu tytułem wynagrodzenia i zwrotu wydatków z kosztów zasądzonych na rzecz tej strony od przeciwnika, a także jego należność korzysta z pierwszeństwa przed roszczeniami osób trzecich (art. 122 k.p.c.).

Nie ulega zatem wątpliwości, że w przypadku wygrania sprawy przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika procesowego, kwestia wpadkowa zwrotu kosztów pomocy prawnej jest nadal sprawą strony danego postępowania. Oczywisty interes osobisty, a nawet prawny, pełnomocnika procesowego w odzyskaniu kosztów świadczonej pomocy prawnej i zwrotu poniesionych wydatków nie czyni go bowiem stroną ani też uczestnikiem tego postępowania sądowego.

Inaczej przedstawia się sytuacja, gdy strona reprezentowana przez pełnomocnika ustanowionego przez sąd przegrała sprawę i nie ma podstaw do zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów pełnomocnika. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego ani ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594, ze zm.; dalej: ustawa o kosztach sądowych) nie regulują bowiem takiej sytuacji. W takiej sytuacji należy przyjąć, że Skarb Państwa jest zobowiązany do wypłaty pełnomocnikowi wynagrodzenia za udzieloną pomoc prawną.

W rozpoznawanej sprawie przedmiotem postępowania był podział majątku wspólnego, który dokonywany jest w postępowaniu nieprocesowym w trybie art. 566 i art. 567 k.p.c. Postępowanie nieprocesowe charakteryzuje się szeregiem odrębności względem procesu, również w zakresie rozstrzygnięcia o jego kosztach. Zgodnie z k.p.c., każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie, obciążają go zatem koszty tych czynności, których dokonał sam bądź zostały podjęte w jego interesie przez sąd z urzędu lub na jego wniosek. Z przepisu tego wynika, że w postępowaniu nieprocesowym w zasadzie nie ma podstaw do domagania się przez uczestnika, który poniósł określone koszty, zwrotu ich od pozostałych uczestników (zob. postanowienie SN z 26 stycznia 2011 r., sygn. akt IV CZ 101/10, Lex nr 898272).

Uczestnika postępowania obciążają więc zarówno koszty czynności, której sam dokonał, jak i koszty czynności podjętej w jego interesie, przez sąd, na jego wniosek lub z urzędu. Co do zasady więc koszty poniesione przez uczestników, związane z ich udziałem w sprawie, odmiennie niż w procesie, nie podlegają wzajemnemu rozliczeniu między uczestnikami poprzez ich zwrot, gdyż uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub ich interesy są wspólne. Trafnie zatem wskazuje się w literaturze, że „w postępowaniu nieprocesowym nie ma «pojedyńku» dwóch przeciwstawnych sobie stron” i że z tego względu „nie można mówić o przegrywającym, który powinien zwrócić koszty postępowania wygrywającemu”. Dlatego uczestnik, który

poniósł koszty sądowe lub koszty zastępstwa procesowego, „nie uzyska zwrotu wydanych kwot od innego uczestnika, ale i nie jest obowiązany do zwracania kosztów poniesionych przez innego uczestnika” (P. Telenga, Komentarz do art. 520, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2008).

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, istnieje pewnego rodzaju podobieństwo sytuacji prawnej pełnomocnika z urzędu między procesem, w którym strona korzystająca z pomocy prawnej takiego pełnomocnika przegrała sprawę, z sytuacją takiego pełnomocnika w postępowaniu nieprocesowym o podział majątku wspólnego. W obu wypadkach nie mogą oni uzyskać zwrotu kosztów świadczonej pomocy prawnej od drugiej strony (uczestnika) postępowania i dlatego koszty te ponieść musi Skarb Państwa według reguł dotyczących zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu.

Zasady te wynikają (choć w ograniczonym zakresie) z przepisów ustrojowych odnoszących się do adwokatów i radców prawnych oraz wydanych na ich podstawie aktów wykonawczych. I tak zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze (Dz. U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188, ze zm.; dalej: prawo o advokaturze): „Koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa”. W myśl rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348, ze zm.): po pierwsze, koszty nieopłaconej pomocy prawnej ponoszone przez Skarb Państwa obejmują: 1) opłatę w wysokości nie wyższej niż 150% stawek minimalnych, o których mowa w rozdziałach 3-5 oraz 2) niezbędne, udokumentowane wydatki adwokata (§ 19); po drugie, wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej powinien zawierać oświadczenie, że opłaty nie zostały zapłacone w całości lub w części (§ 20). Analogiczną treść zawierają przepisy art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65, ze zm.; dalej: ustawa o radcach prawnych) oraz § 15-16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349, ze zm.; dalej: rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Z przedstawionych powyżej reguł ponoszenia kosztów postępowania o podział majątku wynika, że sytuacja prawna pełnomocnika z urzędu i z wyboru nie jest porównywalna. Skoro każdy z uczestników postępowania działowego ponosi koszty wywołane swoim uczestnictwem, wynagrodzenie pełnomocnika z wyboru ma umocowanie w umowie wiążącej go z mocodawcą. Pełnomocnik z urzędu umowy nie zawiera, a jego wynagrodzenie wynika z przepisów kodeksu postępowania cywilnego, prawa o advokaturze (ustawy o radcach prawnych) oraz wydanych do tych ustaw rozporządzeń wykonawczych. Ponadto pełnomocnik z wyboru nie jest podmiotem stosunku prawnego dotyczącego kosztów postępowania, te bowiem ponoszone są przez strony postępowania, rozstrzygnięcie w zakresie kosztów dotyczy ich – czyli stron – interesu prawnego. Z kolei pełnomocnik z urzędu jest stroną stosunku prawnego dotyczącego kosztów udzielonej pomocy prawnej, bezpośrednio jemu przyznawane jest wynagrodzenie za świadczoną pracę.

Nieistnienie grupy podmiotów legitymujących się cechą prawnie relewantną uniemożliwia kontrolę zakwestionowanych przepisów z punktu widzenia zasady równości i dlatego należało przyjąć, że art. 32 ust. 1 Konstytucji nie może być wzorcem kontroli w niniejszej sprawie.

3.4.4. Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę na konieczność oceny zakwestionowanej regulacji z punktu widzenia zasady proporcjonalności ograniczeń konstytucyjnych wolności i praw (art. 31 ust. 3 Konstytucji). Rozważenia wymaga więc, czy Rzecznik rozszerzył granice zaskarżenia w sprawie. Takie postępowanie stałoby w

sprzeczności z art. 27 pkt 8 ustawy o TK, zgodnie z którym RPO jest uczestnikiem postępowania takim samym jak pozostałe podmioty wymienione w tym przepisie, wyposażonym w analogiczny do tych podmiotów zakres uprawnień (por. wyroki TK: z 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2; z 30 maja 2007 r., sygn. SK 68/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53 oraz z 26 czerwca 2008 r., sygn. SK 20/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 86).

Wzorzec kontroli z art. 31 ust. 3 Konstytucji nie został wprawdzie wskazany przez skarżącego, ale Trybunał Konstytucyjny uznaje za dopuszczalne jego powołanie przez Rzecznika Praw Obywatelskich, gdyż – z uwagi na charakter tego przepisu – służy ono doprecyzowaniu wzorców kontroli powołanych w skardze konstytucyjnej i stanowi „pochodną zarzutów zgłoszonych przez inicjatora postępowania” (zob. wyrok TK z 11 września 2001 r., sygn. SK 17/00 OTK ZU nr 6/2001, poz. 165).

3.4.5. Ostatecznie Trybunał Konstytucyjny przyjął, że przedmiotem kontroli jest art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c., a wzorcami kontroli są art. 45, art. 176 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

4. Pomoc prawna świadczona z urzędu.

4.1. Dla oceny postawionego w skardze zarzutu niezgodności art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c. z art. 45 ust. 1 w związku z art. 176 ust. 1 i w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji niezbędne jest szersze omówienie charakteru pomocy prawnej świadczonej z urzędu przez przedstawicieli zawodów zaufania publicznego.

4.1.1. Radcowie prawni są konstytucyjnie i ustawowo zobowiązani do świadczenia pomocy prawnej, która jest jedną z form wykonywania zawodu zaufania publicznego w granicach interesu publicznego, a jednocześnie konsekwencją przynależności do tej grupy zawodowej. Nie ulega wątpliwości, że art. 17 ust. 1 Konstytucji zakłada, że radcowie prawni i adwokaci powinni wykonywać swój zawód w sposób budujący przychyłność osób, na rzecz których świadczą pomoc prawą. Zaufanie, o którym mowa w art. 17 ust. 1 Konstytucji, wymaga zatem zaangażowania w pomoc prawną na rzecz innych osób, bo tylko one – oceniając tę pomoc – mogą wyrazić aprobatę tych działań. Działania zawodowe radców prawnych i adwokatów powinny zmierzać do osiągnięcia konstytucyjnych celów, to jest do poszerzenia zakresu aprobaty czynności radcowskich i adwokackich, tak aby zaufanie uzyskało przymiot zaufania publicznego. Nadto dyrektywą tych działań powinno stać się wykonywanie zawodu na rzecz interesu publicznego oraz jego ochrony. Kryteria te wpływają częściowo na pewne podobieństwo między zawodem zaufania publicznego a funkcjonariuszem publicznym (zob. P. Sarnecki, uwaga 6 do art. 17, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, Warszawa 2005, t. 4, s. 5). Trybunał Konstytucyjny zwracał już uwagę w przeszłości, że zawody zaufania publicznego powinny być wykonywane w sposób założony i społecznie aprobowany oraz że ich wykonywaniu winno towarzyszyć realne „zaufanie publiczne”. Na zaufanie to – zdaniem Trybunału – składa się szereg czynników, wśród których na pierwszy plan wysuwają się: przekonanie o zachowaniu przez wykonującego ten zawód dobrej woli, właściwych motywacji, należytej staranności zawodowej oraz wiara w przestrzeganie wartości istotnych dla profilu danego zawodu. W odniesieniu do wykonywania prawniczych zawodów zaufania publicznego do istotnych wartości należy pełne i integralne respektowanie prawa, w tym zwłaszcza – przestrzeganie wartości konstytucyjnych (w ich hierarchii) oraz dyrektyw postępowania (zob. wyrok z 18 lutego 2004 r., sygn. P 21/02, OTK ZU nr 2/A/2004, poz. 9).

4.1.2. Do istoty zawodu zaufania publicznego należy podejmowanie działań na rzecz innych osób. Radca prawny wykonuje zawód polegający na obsłudze osobistych

potrzeb ludzkich wiążący się z przyjmowaniem informacji dotyczących życia osobistego i zorganizowany w sposób uzasadniający przekonanie społeczne o właściwym dla interesów jednostki wykorzystywaniu tych informacji przez świadczących usługi (wyrok o sygn. P 21/02). Zakres rzeczowy pomocy świadczonej jest przy tym niezwykle szeroki i zróżnicowany i obejmuje szereg czynności takich jak porady i konsultacje prawne, sporządzanie opinii prawnych, występowanie przed sądami i organami administracji publicznej, a nadto „wykonywanie w imieniu zlecającego wszelkich czynności prawnych występujących w obrocie prawnym” (P. Sarnecki, *Radca prawny jako zawód zaufania publicznego*, „Radca Prawny” nr 4-5/2002, s. 22). Można zatem założyć, że radca może świadczyć wszelką pomoc prawną, co znajduje potwierdzenie w art. 4 ust. 1, art. 6 ust. 1 i 3 oraz art. 7 ustawy o radcach prawnych.

Świadczenie usług przez radcę prawnego ma – co oczywiste – charakter odpłatny. Wywiązywanie się przez radcę z obowiązków zawodowych jest wykonywaniem pracy na rzecz określonego podmiotu i z istoty swej musi wiązać się z zapłatą wynagrodzenia. Obejmuje ono nie tylko zwrot wydatków poniesionych przez pełnomocnika w związku z jego działaniem w postępowaniu przed organami władzy publicznej, ale stanowi również formę pieniężnej gratyfikacji za wykonaną pracę, i to niezależnie od sposobu powstania stosunku prawnego, w ramach którego praca ta jest wykonywana, i bez względu na to, czy obowiązki zawodowe podejmowane są w związku z prowadzoną przez radcę działalnością gospodarczą, czy też na podstawie umowy o pracę, czy umowy o charakterze cywilnoprawnym. Wysokość wynagrodzenia może jednak okazać się barierą ekonomiczną dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, stąd obowiązkiem państwa jest zapewnienie prawa dostępu do bezpłatnej pomocy prawnej. Tylko w ten sposób może dojść do urzeczywistnienia prawa dostępu do sądu, które jest immanentnym elementem prawa do sądu wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

4.1.3. W systemie prawa istnieje szereg uregulowań ustawowych, przewidujących świadczenie pomocy prawnej dla osób, które nie mogą samodzielnie ponieść jej kosztów. Właściwe regulacje zawarte są w art. 117 i nast. k.p.c., w art. 244 i art. 253 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r. poz. 270), w art. 78 i art. 88 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.), w art. 125 i art. 176 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 2007 r. Nr 111, poz. 765, ze zm.), w art. 23 i art. 30 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2008 r. Nr 133, poz. 848, ze zm.), w art. 33 ust. 6 ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz. U. z 2012 r. poz. 768) oraz w art. 48 ust. 2 ustawy o TK.

Szczególony charakter ma ustawa z dnia 17 grudnia 2004 r. o prawie pomocy w postępowaniu w sprawach cywilnych prowadzonym w państwach członkowskich Unii Europejskiej oraz o prawie pomocy w celu ugodowego załatwienia sporu przed wszczęciem takiego postępowania (Dz. U. z 2005 r. Nr 10, poz. 67, ze zm.).

4.1.4. Koszty pomocy prawnej udzielanej z urzędu, jak już była o tym mowa, mogą zostać pokryte przez przeciwnika procesowego – zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik procesu – w sytuacji gdy strona reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu wygrała postępowanie. W pewnych przypadkach jednak, obowiązek pokrycia tych kosztów nie powstanie. Dzieje się tak na przykład w postępowaniu nieprocesowym o podział majątku, w nim bowiem obowiązuje reguła, zgodnie z którą każdy z uczestników ponosi koszty związane z jego udziałem w sprawie. W sytuacji gdy koszty pomocy prawnej świadczonej z urzędu nie zostały pokryte, Skarb Państwa staje się podmiotem odpowiedzialnym za ich zwrot zarówno adwokatowi (art. 29 ust. 1 prawa o adwokaturze) jak i radcy prawnemu (art. 22³ ust. 1 ustawy o radcach prawnych).

4.1.5. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, zwrot kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu jest jednym z elementów wynagrodzenia za usługi wykonywane przez radcę prawnego i powinien podlegać ochronie właściwej dla praw majątkowych (por. uzasadnienie powołanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego z 20 maja 2011 r.).

Przemawiają za tym istotne względy:

Po pierwsze, świadczenie to ma charakter przysparzająco-majątkowy. Stawki wynagrodzenia określone zostały kwotowo w rozporządzeniu w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Po drugie, zwrot ten jest świadczeniem koniecznym. Świadczenie pomocy prawnej z urzędu jest obowiązkiem radcy prawnego (art. 22 ust. 1 ustawy o radcach prawnych), od którego nie można się uchylić, chyba że zachodzą ku temu wyjątkowo istotne względy. Radca ma więc obowiązek świadczenia czynności zawodowych w każdej sytuacji, gdy się o to zwrócono.

Po trzecie, świadczenie to ma charakter ekwiwalentny i przysługuje w zamian za usługi wykonane przez radcę prawnego.

Po czwarte, zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przysługuje na podstawie stosunku prawnego łączącego pełnomocnika ze Skarbem Państwa. Powstaje on z mocy prawa, a przepisy ustawy o radcach prawnych oraz rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych określają jego elementy istotne, takie jak strony (art. 22 ust. 1 i art. 22³ ust. 1 ustawy o radcach prawnych) oraz przedmiot stosunku prawnego (art. 4, art. 6 ust. 1 i 3, art. 7 oraz art. 22 ust. 1 ustawy o radcach prawnych oraz właściwe postanowienia rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Po piąte, zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej jest świadczeniem analogicznym do wynagrodzenia za pracę radcy prawnego wykonującego zawód na podstawie stosunku pracy (art. 22⁴ ust. 1 ustawy o radcach prawnych) oraz do opłat za czynności radców prawnych wykonujących zawód w kancelariach radców prawnych lub w spółkach, o których mowa w art. 8 ust. 1 tej ustawy, oraz zatrudnionych na podstawie umowy cywilnoprawnej ustalonych w umowie z klientem. Nie ma podstaw do przyjęcia, że pomoc prawna świadczona z urzędu nie ma charakteru odpłatnego.

4.2. W systemie prawa brak jest jednak jakiegokolwiek regulacji nakazującej wprost traktować pełnomocnika ustanowionego przez sąd jako stronę czy uczestnika postępowania wypadkowego dotyczącego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu.

Niepodobna jednak podważać jego interesu prawnego w dochodzeniu od Skarbu Państwa powyższych kosztów i zaskarżania rozstrzygnięć w tym zakresie zapadłych w ramach postępowania głównego, ze względu na to, że koszty tej pomocy są formą wynagrodzenia za usługi świadczone przez profesjonalnego pełnomocnika, mimo że ustawa nie posługuje się pojęciem wynagrodzenia, a pojęcie kosztów pomocy (art. 22³ ust. 1 ustawy o radcach prawnych) przejmowanych w określonych wypadkach przez Skarb Państwa nie pokrywa się z kosztami procesu, lecz stanowi sumę opłat i wydatków należnych radcy świadczącemu pomoc prawną na zarządzenie sądu jako organu odpowiedzialnego za zapewnienie osobom niezamożnym pomocy prawnej w realizacji prawa do sądu. Nie jest to zresztą jedyny wypadek rozstrzygnięcia o należnościach pieniężnych w procesie (postępowaniu sądowym) dokonywany poza rozstrzygnięciem o kosztach procesu. W razie działania z urzędu albo na wniosek strony zwolnionej całkowicie od kosztów sądowych zachodzi potrzeba wykładania tymczasowo środków przez Skarb Państwa na wynagrodzenie i koszty biegłych, tłumaczy, świadków itd., a art. 113 ustawy o kosztach sądowych określa granice ryzyka przekształcenia się ich w wydatki trwałe.

Kwestia dopuszczalności zaskarżenia postanowienia sądu w przedmiocie kosztów

nieopłaconej pomocy prawnej na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego została przesądzona przez Sąd Najwyższy w uchwale z 20 maja 2011 r. (sygn. akt III CZP 14/11). Sąd Najwyższy stwierdził w niej między innymi: „[n]ie ulega wątpliwości, że pełnomocnik ustanowiony przez sąd ma oczywisty interes prawny w zaskarżeniu takiego orzeczenia [postanowienia o zwrocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej]. Obowiązek tymczasowego pokrycia przez niego kosztów świadczonej pomocy prawnej oraz przyjęte przez ustawodawcę zasady przyznawania wynagrodzenia za tę pomoc stanowią ingerencję w swobodę działalności gospodarczej, gwarantowaną w art. 22 ust. 1 Konstytucji i ograniczają prawa majątkowe pełnomocnika. Pozbawienie pełnomocnika możliwości zaskarżenia postanowienia sądu pierwszej instancji w przedmiocie przyznanych mu od Skarbu Państwa kosztów udzielonej pomocy prawnej nie jest jednak konieczne do realizacji celu i funkcji instytucji pomocy prawnej z urzędu. W podobnych sytuacjach, gdy chodzi o wynagrodzenie biegłych sądowych lub zwrot kosztów świadków, art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c. przewiduje możliwość wniesienia przez te osoby zażalenia na przyznane im wynagrodzenie i zwrot kosztów oraz poniesionych strat. Niemożność zaskarżenia przez pełnomocnika analogicznego postanowienia sądu pierwszej instancji w przedmiocie przyznania od Skarbu Państwa kosztów udzielonej pomocy prawnej nie znajduje racjonalnego uzasadnienia”. W związku z powyższym stanowiskiem SN przyjmuje się, że apelacja uczestnika postępowania w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w wypadku przyznania tych kosztów pełnomocnikowi od Skarbu Państwa, jest niedopuszczalna (por. uchwała SN z 25 czerwca 2009 r., sygn. akt III CZP 36/09, OSNC nr 2/2010, poz. 24). Argumentacja ta zachowuje aktualność w sytuacji, gdy o kosztach tych rozstrzyga po raz pierwszy sąd drugiej instancji. Podniesiony problem dotyczy bowiem majątkowego statusu radcy prawnego. W niniejszej sprawie skarżący kwestionuje przepis, który nie pozwala na podjęcie kroków prawnych zmierzających do ochrony wynagrodzenia za świadczoną przez radcę pomoc prawną. Mając na względzie, że radca prawny jest podmiotem samofinansującym się oraz ponoszącym ryzyko, sposób ukształtowania mechanizmu korygowania wysokości kosztów nieopłaconej pomocy prawnej ma znaczenie dla konstytucyjnej ochrony jego praw majątkowych.

4.3. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie przypominał znaczenie zawartych w art. 64 Konstytucji gwarancji ochrony zarówno prawa własności w rozumieniu prawa cywilnego jak i innych praw majątkowych. Ustęp 2 art. 64 Konstytucji nakazuje zapewnienie równej ochrony własności i innych praw majątkowych. Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę, że powołany przepis dopełnia regulację zawartą w art. 21 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 Konstytucji, nawiązując jednocześnie – w perspektywie konstytucyjnej regulacji ochrony własności – do ogólnej normy art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji, statuującej zasadę równości. Istotą regulacji art. 64 ust. 2 Konstytucji jest podkreślenie, że ochrona własności i innych praw majątkowych nie może być różnicowana z uwagi na charakter podmiotu danego prawa (zob. wyroki TK z: 25 lutego 1999 r., sygn. K 23/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 25, s. 165; 28 października 2003 r., sygn. P 3/03, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 82). Trybunał Konstytucyjny zwracał również uwagę, że „równość ochrony” sformułowana przez art. 64 ust. 2 Konstytucji dotyczy przede wszystkim braku materialnoprawnego zróżnicowania statusów własności, co jest reakcją na hierarchizację typów i form własności istniejącą do 1990 r. w Konstytucji z 1952 r. (zob. wyrok TK z 16 marca 2004 r., sygn. K 22/03, OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 20, s. 291). Z drugiej strony, jak wielokrotnie wskazywał Trybunał, art. 64 ust. 2 Konstytucji nie tylko nawiązuje do zasady równości, ale też daje wyraz ogólnemu stwierdzeniu, że wszystkie prawa majątkowe muszą podlegać ochronie prawnej (por. wyroki z: 13 kwietnia 1999 r., sygn. K 36/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 40; 2 czerwca 1999 r., sygn. K 34/98,

OTK ZU nr 5/1999, poz. 94 oraz 14 marca 2006 r., sygn. SK 4/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 29).

W orzecznictwie Trybunału prezentowany jest pogląd, że na gruncie art. 64 ust. 2 Konstytucji można wskazać dwa aspekty ochrony konstytucyjnej praw majątkowych z punktu widzenia podmiotowego: po pierwsze, ochroną taką objęty jest każdy, komu przysługuje prawo majątkowe, bez względu na posiadane cechy osobowe czy inne szczególne przymioty; po drugie, ochrona praw podmiotowych musi być równa dla wszystkich tych podmiotów. Oznacza to, że ustawodawca, tworząc określone prawa majątkowe i mając szeroką swobodę w kreowaniu ich treści, musi liczyć się z koniecznością respektowania zasad wskazanych w art. 64 Konstytucji. Skoro ani strona, ani uczestnik postępowania sądowego nie mają interesu prawnego w dochodzeniu od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, interes prawny posiada w takiej sytuacji wyłącznie pełnomocnik ustanowiony przez sąd. Stąd też na zasadzie analogii do sytuacji procesowej biegłego i świadka należy pełnomocnikowi z urzędu przyznać legitymację do zaskarżania rozstrzygnięć w przedmiocie zwrotu kosztów udzielonej pomocy prawnej.

5. Ocena zgodności art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c. z art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

5.1. Ochrona kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu jako „sprawa” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji.

5.1.1. Dla wyznaczenia zakresu prawa do sądu w przedłożonej do rozpatrzenia skardze konstytucyjnej istotne znaczenie ma pojęcie „sprawy”, której rozpoznania przez sąd może żądać uprawniony podmiot. W wyroku z 27 maja 2008 r., sygn. SK 57/06 (OTK ZU nr 4/A/2008, poz. 63) Trybunał Konstytucyjny uznał, że konstytucyjna treść normatywna pojęcia prawnego „rozpatrzenie sprawy”, zamieszczonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, obejmuje rozstrzygnięcie o prawach lub obowiązkach jakiegoś podmiotu, na podstawie norm prawnych „wynikających” z obowiązujących przepisów prawnych. Istotą „rozpatrzenia sprawy” jest prawna kwalifikacja konkretnego stanu faktycznego, zawarta w wydanej normie konkretnej i indywidualnej, skierowanej do określonego podmiotu, z której to normy wynikają określone skutki prawne, tzn. konkretne uprawnienia lub obowiązki. Z treści art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika też, że „rozpatrzenia sprawy” w sposób sprawiedliwy i jawny oraz bez nieuzasadnionej zwłoki dokonuje niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Przyjęcie takich założeń prowadzi do wniosku, że „sprawa” w ujęciu art. 45 ust. 1 Konstytucji to określone zadanie sądu polegające na prawnej kwalifikacji konkretnego stanu faktycznego, służącej rozstrzygnięciu o prawach lub obowiązkach określonego podmiotu (adresata).

5.1.2. Trybunał Konstytucyjny zwracał przy tym uwagę, że podmiotem konstytucyjnego prawa do sądu, wyrażonego w art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji jest „każdy”, tzn. każda jednostka, a także osoby prawne prawa prywatnego. Z brzmienia powołanych przepisów konstytucyjnych wynika, że prawo do sądu obejmuje „sprawy” dotyczące jednostki i innych podmiotów tego prawa. Pojęcie „sprawy” nie zostało jednak określone w sposób jednoznaczny ani w doktrynie prawnej ani w orzecznictwie. Poszczególne gałęzie prawa posługują się tym określeniem w różnych znaczeniach. Ich doktryna nie daje jasnych wskazówek do interpretacji art. 45 ust. 1 Konstytucji. Ustalając wykładnię tego przepisu, należy wziąć pod uwagę art. 175 ust. 1 Konstytucji, który stanowi: „Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne i sądy administracyjne oraz sądy wojskowe”. Zgodnie z dominującym poglądem przedstawicieli doktryny prawnej do istoty wymiaru sprawiedliwości należy

rozstrzyganie sporów prawnych, sporów ze stosunków prawnych (zob. S. Włodyka, *Ustrój organów ochrony prawnej*, Warszawa 1968, s. 16; L. Garlicki, *Prawo konstytucyjne*, cz. 2, Warszawa 1998, s. 146). Konstytucyjny termin „sprawa” należy zatem odnieść przede wszystkim do sporów prawnych między osobami fizycznymi i prawnymi. Prawo do sądu przysługuje przy tym niezależnie od tego, czy podmioty toczące spór są powiązane rzeczywiście stosunkiem materialnoprawnym, czy też – wbrew twierdzeniom jednej ze stron sporu – żaden stosunek materialnoprawny w danym przypadku nie istnieje (por. H. Mądrzak, *Prawo do sądu jako gwarancja ochrony praw człowieka [w:] Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997).

5.1.3. Należy podkreślić, że konstytucyjne pojęcie „sprawy” odnosi się nie tylko do wąsko rozumianego postępowania głównego, lecz może także dotyczyć innego postępowania, w którym sąd rozstrzyga o prawach i obowiązkach danego podmiotu (por. postępowanie wieczystoksięgowe, wyrok z 7 września 2004 r., sygn. P 4/04, OTK ZU nr 8/A/2004, poz. 81; czy też postępowanie w sprawie stwierdzenia niedopuszczalności wpisu hipoteki lub zastawu w księdze wieczystej lub właściwym rejestrze – wyrok z 19 września 2007 r., sygn. SK 4/06, OTK ZU nr 8/A/2007, poz. 98).

5.1.4. Mając na względzie wszystkie powyższe ustalenia, Trybunał Konstytucyjny nie ma wątpliwości, że orzekanie w przedmiocie zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej jest „sprawą” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, gdyż obejmuje rozstrzyganie o prawach lub obowiązkach jakiegoś podmiotu, na podstawie norm prawnych „wynikających” z przepisów prawnych. W orzeczeniu dotyczącym odmowy zwrotu kosztów chodzi bowiem o ustalenie zakresu ochrony praw majątkowych pełnomocnika z urzędu. Prawa te stanowią ekonomiczny ekwiwalent za wykonaną pracę, ich kształt musi zostać określony w oparciu o normy prawne wynikające z przepisów ustawy o radcach prawnych i rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Istotą rozpatrzenia sprawy skarżącego była prawna kwalifikacja konkretnego stanu faktycznego (złożenia wniosku o zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej), zawarta w wydanej normie konkretnej i indywidualnej, skierowanej do skarżącego, z której wynikały określone skutki prawne – w rozpatrywanej sprawie odmowa zwrotu tych kosztów. Wszystkie elementy omawianego stanu faktycznego dotyczyły sprawy konkretnej i tworzącej całość związaną z podmiotem, którego uprawnienia zostały ostatecznie określone w wyniku kwalifikacji prawnej stanu faktycznego.

5.2. Dwuinstancyjność postępowania sądowego.

5.2.1. Zakres przedmiotowy prawa do dwuinstancyjnego postępowania sądowego został wyznaczony przez konstytucyjne pojęcie „sprawy” oraz sprawowanie przez sądy wymiaru sprawiedliwości. Umieszczenie art. 176 ust. 1 w rozdziale VIII Konstytucji „Sądy i Trybunały” nakazuje przyjąć, że użyte w nim pojęcie „postępowanie sądowe” trzeba łączyć z kompetencją zastrzeżoną przez Konstytucję na rzecz sądów, czyli ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 Konstytucji). Polega ono na stosowaniu prawa w sprawach indywidualnych, na merytorycznym rozstrzygnięciu konfliktów indywidualnych. W tym sensie „postępowanie sądowe” w art. 176 ust. 1 Konstytucji oznacza postępowanie, w którym dochodzi do wydania merytorycznego orzeczenia co do istoty sprawy.

Art. 176 ust. 1 Konstytucji jest przepisem ustrojowym, określa sposób zorganizowania procedur sądowych, a w konsekwencji – sposób zorganizowania systemu sądów. Ten aspekt przepisu nie może być przedmiotem analizy w sprawie wszczętej na podstawie skargi konstytucyjnej, której celem jest ochrona praw podmiotowych. Z drugiej strony art. 176 ust. 1 jest przepisem gwarancyjnym, konkretyzuje treść prawa jednostki do zaskarżenia decyzji sądu w ramach postępowania sądowego. Gwarancja proceduralnej

kontroli postępowania sądowego służy zapobieganiu pomyłkom i arbitralności decyzji podejmowanych w pierwszej instancji (zob. wyrok TK z 12 czerwca 2002 r., sygn. P 13/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42). Zasada ta odnosi się nie tylko do głównego przedmiotu postępowania sądowego, lecz może obejmować także te kwestie wypadkowe, w odniesieniu do których sąd orzeka o prawach i obowiązkach określonego podmiotu. Można podać tu m.in. przykład ukarania karą porządkową (por. wyrok TK z 3 lipca 2002 r., sygn. SK 31/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 49).

Zakres zastosowania art. 176 ust. 1 Konstytucji w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego został wyznaczony szeroko. Określają go ramy prawa do sądu oraz związanych z nim gwarancji odpowiedniego ukształtowania ustroju i procedury sądowej. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, zakres prawa do sądu wyznaczony jest w ramach szerokiego pojęcia „sprawy”. Termin ten ma charakter autonomiczny na gruncie Konstytucji. W związku z tym Trybunał potwierdza, że „ureczywistnienie konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu będzie obejmowało wszelkie sytuacje – bez względu na szczegółowe regulacje proceduralne, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o prawach danego podmiotu (w relacji do innych równorzędnych podmiotów lub w relacji do władzy publicznej), a jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku” (wyrok z 10 maja 2000 r., sygn. K 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109; zob. też wyroki z: 4 lipca 2002 r., sygn. P 12/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 50; 19 lutego 2003 r., sygn. P 11/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 12).

5.2.2. Wedle utrwalonego orzecznictwa TK zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego stanowi jeden z istotnych elementów wyznaczających treść prawa do sądu, gwarantowanego art. 45 ust. 1 Konstytucji. Na przykład w wyroku z 12 września 2006 r., sygn. SK 21/05 (OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 103) Trybunał podkreślił, że „konstytucyjne standardy prawa do sądu wyznaczone przez art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji dotyczą zarówno postępowania przed sądem pierwszej jak i drugiej instancji, ale regulacje dotyczące postępowania sądowego w drugiej instancji muszą uwzględniać specyfikę tego postępowania. Konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego zakłada w szczególności: 1) dostęp do sądu drugiej instancji, a co za tym idzie – przyznanie stronom odpowiednich środków zaskarżenia; 2) powierzenie rozpoznania sprawy w drugiej instancji – co do zasady – sądowi wyższego szczebla, a w konsekwencji nadanie środkowi zaskarżenia charakteru dewolutywnego; 3) odpowiednie ukształtowanie procedury przed sądem drugiej instancji, tak aby sąd ten mógł wszechstronnie zbadać rozpoznawaną sprawę i wydać rozstrzygnięcie merytoryczne. Ustawodawca ma pewien zakres swobody regulacyjnej przy normowaniu postępowania przed sądem drugiej instancji, jednakże w sytuacjach objętych zakresem gwarancji określonych w art. 176 ust. 1 Konstytucji ustawa nie może całkowicie zamykać dostępu do sądu drugiej instancji ani też ustanawiać nieuzasadnionych ograniczeń, które nie odpowiadałyby wymogom określonym w art. 31 ust. 3 Konstytucji” (zob. wyrok TK z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 29).

5.2.3. Połączenie art. 45 ust. 1 Konstytucji z zasadą dwuinstancyjności postępowania sądowego nie ma jednak charakteru bezwzględnie. Nie każde orzeczenie zapadłe w sądowym postępowaniu cywilnym musi wiązać się z wymogiem zapewnienia dwuinstancyjności postępowania. W jego trakcie rozstrzygane są bowiem kwestie służebne w stosunku do postępowania w sprawie głównej. Trafnie zwraca się przy tym uwagę, że „charakter takich czynności decyzyjnych bywa różnicowany” (T. Zembrzuski, *Zaskarżanie ...*, *op. cit.*, s. 23). Zasada dwuinstancyjności nie wymaga, aby w każdej kwestii wypadkowej, niemającej charakteru odrębnej sprawy w rozumieniu Konstytucji, przysługiwał środek zaskarżenia do sądu wyższego instancyjnie. Istotne znaczenie ma

jednak ustalenie, czy postanowienie zapadłe w toku postępowania dotyczy sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji. Wtedy bowiem, zgodnie z utrwalonym orzecnictwem TK, aktualizuje się konieczność weryfikacji tego postanowienia zgodnie z wymogami przewidzianymi przez art. 176 ust. 1 Konstytucji. W wyroku z 9 lutego 2010 r., sygn. SK 10/09 (OTK ZU nr 2/A/2010, poz. 10) Trybunał podkreślił, że „zakres przedmiotowy prawa do dwuinstancyjnego postępowania sądowego wyznacza konstytucyjne pojęcie sprawy. Konstytucyjna zasada dwuinstancyjności ma zastosowanie w takim tylko wypadku, gdy sąd pierwszej instancji rozpatruje sprawę w rozumieniu Konstytucji”. Ponadto obowiązywanie zasady dwuinstancyjnego postępowania nie ogranicza się wyłącznie do głównego nurtu postępowania sądowego. Obejmuje także kwestie rozstrzygane incydentalnie, wypadkowo, jeżeli dotyczą praw lub obowiązków danego podmiotu (por. wyroki TK: z 3 lipca 2002 r., sygn. SK 31/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 49; z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05 oraz z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08).

Dla ustalenia, czy skarżącemu przysługuje prawo do dwuinstancyjnego postępowania sądowego nie może mieć natomiast przesądzającego znaczenia zakwalifikowanie danego postępowania do kategorii „orzeczeń kończących postępowanie” w rozumieniu przyjętym w prawie cywilnym procesowym. Mogłoby to bowiem oznaczać, że wykładnia art. 176 ust. 1 Konstytucji dokonywana jest przez pryzmat przepisów ustawowych, w tym przypadku kodeksu postępowania cywilnego.

Trybunał Konstytucyjny przypomina, że konstytucyjnym obowiązkiem sprawujących wymiar sprawiedliwości sądów (art. 175 ust. 1 Konstytucji) jest sprawiedliwe oraz jawne rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji) i dlatego „wzmacniająca” konstytucyjne prawo do sądu zasadę dwuinstancyjnego postępowania (art. 176 ust. 1 Konstytucji) należy powiązać z pojęciem „sprawy” (zob. też wyrok z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08). W konsekwencji, stanowiący rozwinięcie prawa do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji ustrojowy obowiązek ukształtowania dwuinstancyjnego postępowania sądowego odnosi się do sytuacji, w której a) zachodzi konieczność władczego rozstrzygnięcia w warunkach niezawisłości, b) na podstawie norm prawnych wynikających z przepisów prawnych, c) o prawach i wolnościach oznaczonego podmiotu, d) gdy wykluczona jest arbitralność rozstrzygnięcia oraz możliwość rozstrzygnięcia przez drugą stronę (nt. pojęcia sprawy zob. np. wyrok z 27 maja 2008 r., sygn. SK 57/06).

5.3. W rozpatrywanej sprawie sąd drugiej instancji dokonał władczej ingerencji w prawa podmiotowe pełnomocnika z urzędu. Wprawdzie orzekł o nich równoległe z rozstrzygnięciem postępowania głównego, jednak odniósł się do kategorii praw podlegających ochronie w postępowaniu sądowym według standardów określonych przez art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 Konstytucji. Kwestia zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przysługującego pełnomocnikowi z urzędu jest sprawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji i powinna zostać rozpoznana w dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym. Art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie stwarzał możliwości zaskarżenia tego postanowienia do sądu drugiej instancji, znaczyło to również naruszenie istoty prawa do sądu realizowanego w postępowaniu sądowym, dlatego należało uznać, że art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewidywał zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające wnioski pełnomocnika ustanowionego z urzędu o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

5.4. Jednocześnie należy podkreślić, że stwierdzenie niezgodności art. 394¹ § 1 pkt

2 k.p.c. z art. 45 ust. 1 i art. 176 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji powoduje, że ocena konstytucyjności zaskarżonego przepisu z punktu widzenia standardów wynikającymi z art. 77 ust. 2 Konstytucji jest zbędna. Uzasadnia to umorzenie postępowania w tym zakresie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.